

# II<sup>o</sup>

I Liceum Ogólnokształcące  
im. W. Broniewskiego w Świdniku

## new bronx times

Nr 5

Grudzień 2009

**W tym numerze:**

Kronika szkolna

Wywiady z nauczycielami

Ojczyzna polszczyzna

Artykuły

W wolnym czasie...

Sport



## Co się dzieje w Bronku przed i po dzwonku

### Fizyka nie taka trudna

Uczniowie klas I A i II A 10 września pod opieką p. G. Kowalczyk uczestniczyli w 50 Pokazach z Fizyki organizowanych przez UMCS. Uczniowie obserwowali doświadczenia między innymi z zakresu akustyki (dźwięki były wydawane przez najprostsze przedmioty), fizyki płynów (doświadczenia obrazowały m.in. prawo Archimedesesa) oraz elektrostatyki (wyładowania, wysokie napięcie) Pokaz prezentował fizykę jako naukę ciekawą, zajmującą i nie tak trudną, jaka mogłoby się wydawać. Efektownie zademonstrowane doświadczenia umożliwiły uczniom lepsze zrozumienia zjawisk i praw rządzących otaczającym nas światem.



### Substancje chemiczne – szanse i zagrożenia

Uczniowie klas III uczęszczający na zajęcia rozszerzone z chemii 21 września w ramach VI Lubelskiego Festiwalu Nauki wraz z p. M. Wnuk udali się na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy – Ochrona Środowiska KUL. Celem pokazu „Azbest - zagrożenie wokół nas” było zaprezentowanie ogólnych właściwości azbestu, omówienie szkodliwego oddziaływania oraz metody jego unieszkodliwiania. Poprzez prezentacje multimedialne, doświadczenia oraz wystawy wyrobów zawierających azbest uczestnicy przyswajali informacje dotyczące jego budowy, właściwości i szkodliwości dla organizmów i środowiska. Następne zajęcia z chemii odbyły się na Uniwersytecie Medycznym. Maturzyści wzięli udział w doświadczeniach pt. „Identyfikacja właściwości chemicznych substancji leczniczych” na Wydziale Chemii Leków. Pokaz prezentował w jaki sposób - mając odczynniki chemiczne - można zidentyfikować substancję zawartą w leku oraz które substancje chemiczne powodują, że środek ma działanie lecznicze.

### Spotkania z filozofią nauki

W ramach VI Lubelskiego Festiwalu Nauki 21 września klasa IB pod opieką p. A. Jagieli i p. E. Derek uczestniczyła w wykładach na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS. Szkoła została zaproszona na wykłady z racji honorowego patronatu tego wydziału sprawowanego nad oddziałami humanistycznymi I LO. Cykl trzech wykładów obejmował różne dziedziny filozofii. Pierwszy, prowadzony przez dziekana, prof. Piotra Giżę, kierownika Zakładu Logiki i Filozofii Nauki dotyczył tematu: „Czy inteligentne komputery mogą dokonywać odkryć naukowych?” Celem tego wykładu było sprowokowanie słuchacza do zadania sobie pytania: na ile maszyna będzie w stanie w przyszłości zastąpić człowieka; czy będzie on umiał sam myśleć? Drugi wykład, prowadzony przez prof. Andrzeja Łukasika rozwijał temat: „Świat – maszyna, czyli filozofia przyrody Izaaca Newtona”. Skupiał się on na charakterystyce nowożytnego matematycznego przyrodznawstwa i zagadnieniach dotyczących mechanistycznego obrazu świata. Trzeci wykład przygotowany przez prof. Marcina Szymajkę odpowiadał na pytanie „Czy żyjemy w matrixie?”. Rozważano systemy Platona, Kartezjusza, Malebranche'a, Berkeley'a, Kanta, które zakładają istnienie alternatywnego świata, od którego zależy człowiek.

### Kontrowersje ewolucjonizmu

Klasa III B wraz z p. A. Jagielą 22 września w ramach VI Lubelskiego Festiwalu Nauki gościła na Wydziale Filozofii KUL. Temat wykładu brzmiał: „O tzw. ewolucyjnym pochodzeniu cnoty”. Profesor Z. Wróblewski, m.in. na podstawie pracy K. Darwina „O pochodzeniu człowieka” starał się odpowiedzieć na pytania czy moralność ma korzenie biologiczne, co jest źródłem moralności i wyjaśnić zmysł moralny człowieka, czyli cnotę. Prezentacja pokazywała, że normy moralne i geneza zachowań moralnych to wg ewolucjonistów, złożone działania, służące odnoszeniu korzyści wyłącznie biologicznych, czyli przetrwaniu gatunku.

### O Lubelskim Festiwalu Nauki

Lubelski Festiwal Nauki pokazuje zagadnienia naukowe znane od wieków oraz nowe osiągnięcia i technologie, i przedstawia je w przystępny sposób, zrozumiały dla przeciętnego widza i słuchacza. Uczelnie, instytuty i inni organizatorzy przyjęli blisko 50.000 odwiedzających. Jest to średniej wielkości miasto. Najmłodszy widz miał zaledwie 6 miesięcy, a najstarszy zarejestrowany 87 lat. Nauka jest przyjazna dla wszystkich, bez ograniczeń

### 2C uczy się matematyki praktycznej

W ramach VI Lubelskiego Festiwalu Nauki 24 września klasa IIC pod opieką p. M. Noskowicz uczestniczyła w wykładzie „O metodach wyceny opcji” z zakresu matematyki i przedsiębiorczości. Prezentacja miała miejsce na KUL-u, gdzie uczniowie poznali podstawowe pojęcia związane z tematem „Wzór wyceny opcji” oraz dowiedzieli się, na czym polega rola zabezpieczająca opcji.

## Uczniowie klas pierwszych zintegrowani

Ośrodek Terapii i Rozwoju w Świdniku otworzył swoje progi, by w domowej atmosferze, przy kubku gorącej herbaty, nawiązać pierwsze znajomości, które być może w przyszłości przekształcą się w przyjaźnie na całe lata. Podczas zajęć był czas na rozmowę i na zabawę, na twórcze myślenie i pantomimę. Można było wyrazić swoje oczekiwania wobec wychowawcy i posłuchać czego oczekuje od swoich wychowanków wychowawca. Nad bezpieczeństwem uczniów i nad sprawnym przebiegiem zajęć czuwały p. Kasia Paszko i p. Barbara Bryk. Zajęcia integracyjne odbywały się w dniach: 18.09.2009r. IC, 22.09. IA, 25.09. IB 29.09. ID.

## HOSPICJUM TO TEŻ ŻYCIE



**LUBELSKIE  
HOSPICJUM  
DLA DZIECI**  
im. Małego Księcia

Małego Księcia w Lublinie. Organizatorem akcji była klasa IB.

„...gdy lekarze w szpitalu wykorzystali już wszystkie możliwości leczenia, a największym marzeniem chorego dziecka staje się powrót do domu, pracę rozpoczyna Hospicjum. Zostało powołane, aby objąć domową opieką dzieci i młodzież z chorobami nowotworowymi oraz innymi nieuleczalnymi i postępującymi schorzeniami. Opieka jest bezpłatna i ma na celu usmierzanie bólu oraz niesienie ulgi w cierpieniu duchowym. Wtedy rozpoczyna pracę Hospicjum, które umożliwia dziecku pobyt w domu przy zachowaniu wysokich standardów opieki medycznej, psychopedagogicznej, duchowej oraz socjalnej”. W szkole została ogłoszona akcja pomocy dzieciom chorym, dla których pomoc hospicyjna jest jedyną możliwością poprawy jakości życia. Zbiórka potrwa do końca listopada. Zbierane są pieniądze, które zostaną przekazane Hospicjum Małego Księcia w Lublinie. Organizatorem akcji była klasa IB.

## IX Dzień Papieski „Jan Paweł II –



9 października odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz uzdolnionej młodzieży z ubogich rodzin. W ramach

IX Dnia Papieskiego „Jan Paweł II – papież wolności” młodzież z naszej szkoły wspierała fundusz stypendialny Dzieło Nowego Ty-

## Testy językowe



**UNIVERSITY OF  
CAMBRIDGE**

W dniach 9-13 października w ramach projektu Europejskiego Przeglądu Kompetencji Językowych odbywały się testy językowe. Projekt badawczy jest prowadzony przez Uniwersytet Cambridge na zlecenie Komisji Europejskiej. Koordynatorem na terenie szkoły był pan Konrad Dejko. Testowanie miało charakter zewnętrzny, obejmowało sprawdzanie umiejętności czytania, słuchania i pisania na poziomach A2, B1 i B2.

## Spotkanie ze studentami z Centrum Konsultacji Edukacyjnej

O tegorocznych maturzystów z troszczyła się p. K. Paszko, która zaprosiła do szkoły 3 września studentów lubelskich uczelni



zrzeszonych w Centrum Konsultacji Edukacyjnej ABSOLWENT. Wzorem lat ubiegłych spotkali się oni z każdą klasą maturalną by przekazać cenne informacje na temat rekrutacji na studia w polskich uczelniach publicznych i prywatnych, ze szczególnym uwzględnieniem warunków kwalifikacji do szkół wyższych regionu lubelskiego. W trakcie spotkań przekazali maturzystom informacje na temat przebiegu tegorocznej rekrutacji oraz ściślejszych zależnościach między wynikami matury a pozyskaniem indeksu na poszczególnych uczelniach i kierunkach. Tradycyjnie poza ciekawostkami i krótkimi charakterystykami kierunków przedstawili uczniom szczegółowe dane dotyczące progów punktowych, liczby kandydatów i preferowanych przez uczelnie przedmiotów.

## Konkurs dla uczniów "Bądź eko"

Ogólnoszkolny Konkurs na najlepszy projekt zajęć edukacyjnych o charakterze ekologicznym „Bądź eko” finansowany przez Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Celem konkursu jest aktywizacja młodzieży szkoły ponadgimnazjalnej do działań na rzecz ekologii, poszerzania wiedzy na temat ochrony środowiska, rozbudzenie pasji odkrywczych, kształtowanie umiejętności organizatorskich, promowanie autorów najciekawszych projektów na zadanie o charakterze ekologicznym. Nagroda została ufundowana przez Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przedmiotem konkursu jest projekt zadania o charakterze edukacyjnym dotyczący zagadnień ekologicznych, koła zainteresowań, wycieczki edukacyjnej itp. Projekty zadań w formie wydruku w papierowej teczce należy składać do 30 listopada 2009 do nauczyciela biologii, p. Agnieszki Dudek.



## Świętowaliśmy na zaproszenie policji



29 września nasze liceum wzięło udział w uroczystościach nadania sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Świdniku. Uczniowie IB i IIB pod opieką wychowawców, pań E. Dereckiej i M. Wnuk odwiedzi bibliotekę miejską, w której zorganizowano wystawę poświęconą historii policji polskiej. Wśród zebranych eksponatów z największym zainteresowaniem uczniów spotkały się mundury dawnych oficerów policji oraz

tablica poświęcona policjantom poległym w Katyniu.

## Szkolny Klub Filmowy

**KLUB FILMOWY**

Pani Anna Adamczyk utworzyła szkolny klub filmowy. Uczniowie wspólnie oglądają filmy i rozmawiają o otaczającym świecie, jego sensie i zagadkach. Do prawie 14 000 szkół w całej Polsce wysłano pakiety płyt DVD zawierające ponad 50 filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych. Filmy te nie są ekranizacjami lektur ani zestawem najważniejszych osiągnięć polskiej kinematografii. To dzieła, które zdaniem filmoznawców, dobrze ilustrują poszczególne tematy, z punktu widzenia wiedzy o filmie.

## Uroczyste obchody Święta Edukacji Narodowej

13 października miał miejsce uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Pan dyrektor Stanisław Stefańczyk krótko przypomniał historię tego święta w tradycji polskiej. Uczniowie klasy IA pod opieką pani Agnieszki Dudek przygotowali program artystyczny. Przedstawili lekcje w krzywym zwierciadle, pełne żartów i humoru. Zaprezentowali także autorskie piosenki, wykonywane przy akompaniamencie gitary. Nauczycielom i pracownikom szkoły złożono serdeczne życzenia i podziękowania za zaangażowanie i nieustającą pomoc w zdobywaniu wiedzy przez uczniów. Wręczono także symboliczne róże. Na uroczystości obecna była także przewodnicząca Rady Rodziców - pani Renata Jakóbczak.

## Dyrektor Stefańczyk uhonorowany nagrodą Amicis Civitatis

7 października na uroczystej sesji Rady Miasta z okazji 55 lecia Świdnika, Burmistrz Świdnika Pan Waldemar Jakson wręczył nagrody Amicis Civitatis. Wśród uhonorowanych znalazł się Pan Stanisław Stefańczyk. Dyrektor jest związany ze Świdnikiem od 1972 roku, od 36 lat jako nauczyciel I Liceum Ogólnokształcącego, wykształcił wiele pokoleń świdniczan. Jest niewątpliwie legendą naszej szkoły i człowiekiem zasłużonym dla miasta.



## Magdalena Gładysz stypendystką Prezesa Rady Ministrów

29 października w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego miała miejsce uroczystość wręczenia dyplomów 135 stypendystom Prezesa Rady Ministrów oraz 6 stypendystom Ministra Edukacji Narodowej. Wśród uhonorowanych uczniów znalazła się Magdalena Gładysz z klasy IIIB. Stypendium Prezesa Rady Ministrów otrzymuje tylko jeden najlepszy uczeń danej szkoły. Magda w ubiegłym roku szkolnym uzyskała średnią ocen 5,31.

## Świdnickie Spotkania z Kulturą

21 października odbyła się kolejna edycja Świdnickich Spotkań z Kulturą. Patronem imprezy jest Starosta Świdnicki, pan Mirosław Król. Spotkanie zostało poświęcone tematyce cywilizacji. Wykład dr Pawła Skrzydlewskiego uświetniła swoim występem Anastazja Gładysz, która przedstawiła opowieść Grzegorza z aktu I „Kordiana” J. Słowackiego.

## Stypendia dla najlepszych

29 października, podczas sesji Rady Miasta, władze gminy wręczyły stypendia najbardziej uzdolnionym uczniom świdnickich szkół podlegających pod gminę. Wśród wyróżnionych znaleźli się trzej absolwenci gimnazjów, dziś uczniowie Bronka: Wojtek Basiuk i Arek Skoczylas z IA (klasa matematyczna) oraz Damian Bednarz z IB (klasa humanistyczna).

## Kosmiczne potwory - wykłady z fizyki

26 października w ramach Międzynarodowego Roku Astronomii w Instytucie Fizyki UMCS odbyły się wykłady prof. Krzysztofa Murawskiego. Słuchaczami byli uczniowie z klasy IIA i IIC, uczęszczający na zajęcia rozszerzone z fizyki. Pierwszy wykład - „Kosmiczne potwory” - przedstawiał ewolucję Wszechświata i prezentację gwiazd neutronowych, pulsarów i czarnych dziur. Drugi opowiadał o najbliższej nam gwiazdzie - Słońcu, jego własnościach i znaczeniu dla życia na Ziemi.

## Zajęcia w British Council



21 października uczniowie klas IA, IC, ID i IIC wraz z opiekunami p. Bożeną Piskor i p. Kazimierą Machoń wzięli udział w zajęciach zorganizowanych przez pracowników Centrum Brytyjskiego (British Council). Zapoznali się tam ze zbiorami biblioteki oraz zasadami korzystania z niej. Głównym celem wyjazdu było wysłuchanie prezentacji, oczywiście w języku angielskim, dotyczącej popularnych egzaminów organizowanych przez Cambridge ESOL: First Certificate in English i Certificate of Advanced English oraz egzaminów wymaganych na studiach zagranicznych. Uczniowie ćwiczyli typowe zadania egzaminacyjne oraz poznawali sposoby ich rozwiązywania.



## Wycieczka edukacyjna do Warszawy

27 października uczniowie klas IB i IIB, pod opieką pań E. Derek, B. Piskor, M. Wnuk i A. Jagieły, odwiedzili Warszawę. Program wycieczki obejmował zwiedzanie Cmentarza na Powązkach. Ważnym momentem było złożenie wieńca na grobie patrona szkoły. Pod opieką przewodnika uczniowie przeszli alejami zasłużonych na Powązkach Wojskowych, a następnie odwiedzili groby wybitnych pisarzy i artystów. Dzień zakończony został spektaklem w teatrze Roma „Upiór w operze”.

## Spotkanie szkół objętych patronatem Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS

28 października uczniowie klasy IIIC wraz z nauczycielem języka rosyjskiego Ewą Kiernicką wzięli udział w spotkaniu z Dyrektorem Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS prof. Feliksem Czyżewskim oraz Kuratorem Oświaty w Lublinie Henrykiem Wagnerem, a także dyrektorami, nauczycielami i uczniami 3 szkół objętych patronatem Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS w Lublinie. Spotkanie poświęcone było omówieniu dalszej współpracy pomiędzy szkołami i uczelnią. Zaproszeni goście obejrzeli również spektakl teatralny przygotowany przez studentów Koła Naukowego Rusycystów Instytutu Filologii

## Otrzęsiny klas pierwszych

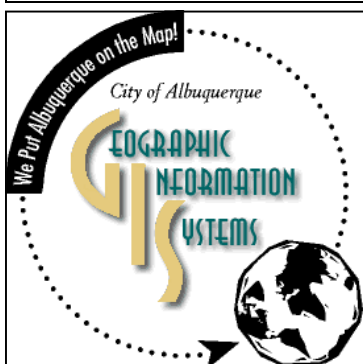
30 października odbyły się otrzęsiny klas pierwszych. Scenariusz imprezy i dekorację samorząd uczniowski pod nadzorem pani Lidii Grobel. Motywem przewodnim tegorocznej zabawy były KOTY. Otrzęsiny rozpoczęły się krótką scenką humorystyczną. Następnie odbyły się konkurencje: · wykonanie przez uczniów poszczególnych klas piosenki „Włazł kotek na płotek”, · taniec z miotłą, · picie mleka z miseczki, · prezentacja reklamy suchej karmy dla kotów. Jury wyłoniło najlepiej przebranego oraz najbardziej seksownego Kotka, a także najlepszy Koci makijaż. Rywalizację wygrała klasa IB, w nagrodę uzyskała wypisany przez przewodniczącą samorządu dyplom, który zwalnia uczniów w wybranym dniu od kartkówki, sprawdzianów oraz odpowiedzi ustnych.

## Wycieczka do Drezna i Wrocławia

W dniach 3-7 listopada odbyła się wycieczka do Drezna i Wrocławia. Uczestniczyli w niej uczniowie z klas I D, II A, III B pod opieką nauczycieli języka niemieckiego: M. Lewandowskiej i K. Rosołowskiego. Głównym punktem wycieczki było zwiedzanie najslawniejszych zabytków Drezna: Frauenkirche, Historisches Grünes Gewölbe, Zwinger mit Gemäldegalerie. Dodatkowo młodzież mogła sprawdzić umiejętności językowe i wiedzę historyczną. 5 listopada miał miejsce ostatni etap wycieczki - zwiedzanie Wrocławia: Stary Rynek, Ratusz, kościół gotycki, Panorama Raclawicka.

## Uroczyste obchody Święta Niepodległości

10 listopada odbyła się akademie z okazji Święta Niepodległości, połączona z uroczystym ślubowaniem klas pierwszych. Uroczystość przygotowali uczniowie klasy I B pod opieką pani Elżbiety Derek. Program wystąpienia obejmował historię walk narodu polskiego o suwerenność, patriotyczne pieśni, utwory liryczne a także prezentacje biografii wybitnych Polaków takich jak Henryk Sienkiewicz, Fryderyk Chopin. Uczniowie klas pierwszych w obecności starszych kolegów i koleżanek złożyli uroczystą przysięgę i oficjalnie zostali przyjęci do grona uczniów Bronka. 11 listopada dyrekcja szkoły wraz z pocztm sztandarowym uczestniczyła w uroczystych obchodach na Placu Konstytucji 3 Maja.



## GIS day - wycieczka edukacyjna do Instytutu Nauk o Ziemi w Lublinie

18 listopada uczniowie klas trzecich wzięli udział w wycieczce przedmiotowej do Instytutu Nauk o Ziemi w Lublinie, którą zorganizowała p. J.Siembida. Wyjazd wiązał się z uczestnictwem w kilku wykładach i prezentacjach w ramach międzynarodowej imprezy GIS day. Licznie zgromadzona młodzież z lubelskich szkół mogła się dowiedzieć co to jest System Informacji Geograficznej (GIS - Geographic Information System) i jakie są możliwości jego wykorzystania.

## Konkurs geograficzny "Zmiany klimatu"

24 listopada uczniowie I LO wzięli udział w pierwszym ogólnopolskim konkursie on-line "Zmiany klimatu". W konkursie wystartowały cztery drużyny klasowe. Do konkursu przygotowała ich p. Jolanta Siembida.

## Akcja „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”

W dniach od 27 listopada do 3 grudnia trwała akcja „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Dary zbierali wolontariusze na terenie szkoły przy stanowisku dyżurnym. Zbierano odzież, obuwie, zabawki, książki, żywność nadającą się do długotrwałego magazynowania, środki czystości itp.



## Debata „Młodzi kreatywni”

W dniach 19-21 listopada w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odbywała się debata "Młodzi kreatywni", zorganizowana przez Europejski Dom Spotkań, Fundacja Nowy Staw oraz „Akademia Złota 9”. W dyskusji i zajęciach uczestniczyli uczniowie klasy IB. Przez dwa dni młodzież pracowała w grupach tematycznych: 1) Czy w szkole jest miejsce na kreatywne myślenie? 2) Kreowanie rzeczywistości w mediach 3) Ja, jako młody Europejczyk zaangażowany w życie społeczne 4) Czy warto mieć własne zdanie? 5) Poczucie własnej wartości w UE.

## Jak widzą i słyszą licealiści?

19 listopada uczennice klasy II A - Anastazja Gładysz i Agnieszka Bronisz oraz II C - Patrycja Papierz i Monika Zielińska, pod opieką pani Ewy Kiernickiej, brały udział w konferencji na temat chorób wzroku i słuchu zorganizowanej w Zespole Szkół w Piaskach. Spotkanie rozpoczęło się prezentacją wyników badań przeprowadzonych przez panią Kiernicką - koordynatora Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Dane wykazały, że wzrok i słuch młodzieży licealnej pogarsza się. Problemy ludzi z dysfunkcjami wzrokowo-słuchowymi przedstawili pracownicy specjalnych placówek oświatowych.

## Wyjazd na spektakl Dziady

2 grudnia zorganizowano wyjazd na spektakl teatralny Dziady Adama Mickiewicza, w wykonaniu Teatru Nowego ze Słupska, który odbył się w auli Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Uczestniczyły w nim klasy: IIA, IIB, IIE. Opiekę nad młodzieżą sprawowały p. Zofia Mazurek, p. Magdalena Wnuk oraz p. Dorota Rak.

## Wycieczka do Warszawy

4 grudnia młodzież z klas: IA, ID, IIE i IIIE brała udział w wycieczce do Warszawy pod okiem licencjonowanego pilota wycieczek. Głównymi atrakcjami były: spacer po Łazienkach, zwiedzanie siedziby Sejmu i lekcja na temat polskiego parlamentaryzmu oraz wizyta w siedzibie Centrum Olimpijskiego PKOl. Opiekę nad młodzieżą sprawowali: p. Jolanta Kołodziejczyk, p. Józef Jaśkowski i p. Dorota Rak.



*Drodzy Uczniowie i Nauczyciele, niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok staną się dla wszystkich okresem radości płynącej z miłej, rodzinnej atmosfery, a także czasem zadumy nad tym co minęło i nad tym, co nas czeka. Życzymy wam optymizmu, wiary, nadziei i tylko szczęśliwych chwil w życiu.*

Redakcja Gazetki

## Kącik maturzysty



### Czym kierować się przy wyborze kierunku studiów?

Jak wskazują rezultaty badań z zakresu psychologii doradztwa zawodowego, absolwenci szkół wyższych nie tylko legitymują się wyższym poziomem wiedzy. Mają oni także znacznie lepszą zdolność przystosowywania się do częstych przeobrażeń na rynku pracy. Choć nie ma takich kierunków studiów, które są gwarancją pewnego zatrudnienia, ich ukończenie minimalizuje prawdopodobieństwo długiego i żmudnego poszukiwania pracy. Przy wyborze studiów często sporo zależy od naszej osobowości. Ważne są dwa elementy, które maturzyści w większości wzięli sobie już do serca. W wyborze studiów najistotniejsze jest to, aby kierować się własnymi upodobaniami oraz perspektywą przyszłego zawodu. Obecnie większość maturzystów wydaje się już zdawać sobie sprawę, że aby dobrze coś robić w życiu, trzeba po prostu czerpać z tego przyjemność. Zawód inżyniera, choć istnieje na niego duże zapotrzebowanie na rynku pracy, nie jest odpowiedni dla ucznia, którego ciarki przechodzą na sam dźwięk słów hydraulika siłowa. O specyfice rynku pracy, metodach polepszania swojej pozycji zawodowej, a przede wszystkim o tym, że trzeba dostosowywać się do zmian na tym rynku, powinniśmy dowiadywać się jak najwcześniej. Trzeba być przygotowanym także psychicznie do zmian zawodów, miejsc pracy, czy nawet miejsc zamieszkania. Ponadto

dzisiaj nie warto już mówić tylko o krajowych rynkach pracy. Coraz wyraźniej powiększają się one bowiem - i w sensie stricte fizycznym, i wirtualnym - na skutek możliwości świadczenia telepracy. Według badania zorganizowanego przez „Bank Danych o Inżynierach” kobiety najczęściej znajdują zatrudnienie w takich branżach jak: budownictwo, edukacja, badania, branża spożywcza, instalacyjna oraz motoryzacyjna. Do popularnych wśród kobiet dyscyplin technicznych należy również chemia, technologia żywności. Taki profil wykształcenia przygotowuje do pracy w przemyśle jak również jednostkach naukowo - badawczych, instytutach i administracji. Najmniej zainteresowaniem cieszą się natomiast takie dziedziny jak: lotnictwo, papiernictwo, służby mundurowe, górnictwo, geologia i rolnictwo. Są to również branże zdecydowanie mniej popularne wśród kadry technicznej - w służbach mundurowych, górnictwie, rolnictwie miejsc pracy dla osób z dyplomem inżyniera jest zdecydowanie mniej niż w branżach typowo związanych z przemysłem. Zdaniem biorących udział w badaniu kobiet, praca w zawodach inżynierskich daje duże możliwości. Można robić karierę, albo zdecydować się na skromniejszą pracę, co umożliwi też założenie rodziny i opiekę nad dziećmi. Po ukończeniu studiów technicznych łatwo też o oferty pracy, po studiach humanistycznych - bywają z tym problemy. Wybór kierunku studiów nie jest łatwy, ponieważ mimo wszystkich możli-

wości zmian, jakie dają dodatkowe fakultety, studia podyplomowe czy doktorantki, jest to wybór dość zobowiązujący. Po bardzo dokładnym zapoznaniu się z charakterystyką danego zawodu i swoimi predyspozycjami do jego wykonywania - na przykład poprzez skorzystanie z pomocy doradcy zawodowego, należałoby dodatkowo brać pod uwagę możliwości tzw. mobilności zawodowej, czyli tego, jakie są szanse na zmianę zawodu w przyszłości czy podniesienie kwalifikacji w zależności od potrzeb rynku pracy. Na 75 tysięcy osób wybierających i kończących studia techniczne jedynie niewielki odsetek stanowią kobiety. I chociaż kobieta - inżynier to niewątpliwie kobieta sukcesu, panuje wciąż wiele niekorzystnych stereotypów, i krzywdzących opinii, jakoby kobiety umysł nie był na siłach zgłębić zagadnienia takie, jak silowniki hydrauliczne czy pompy Hawe. Wiele uczelni próbuje eksponować korzyści i szanse, jakie stwarzają dla kobiet studia techniczne i przełamywać stereotypy.

## Najpopularniejsze kierunki w Polsce

na wybranych uczelniach - liczba kandydatów na miejsce

- 27,7 Lekarsko-dentystyczny *Uniwersytet Medyczny w Białymstoku*
- 22,0 Kosmetologia *Uniwersytet Medyczny w Łodzi*
- 20,2 Lekarski *Uniwersytet Medyczny w Białymstoku*
- 17,8 Dziennikarstwo i komunikacja społeczna *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*
- 16,7 Lekarsko-dentystyczny *Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu*
- 16,3 Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej *Uniwersytet Medyczny w Białymstoku*
- 15,9 Filologia angielska *Uniwersytet Rzeszowski*
- 15,5 Farmacja *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*
- 15,0 Górnictwo i geologia *Politechnika Śląska w Gliwicach*
- 14,7 Lekarsko-dentystyczny *Uniwersytet Medyczny w Łodzi*
- 14,6 Lekarski *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*
- 14,4 Lekarsko-dentystyczny *Uniwersytet Medyczny w Lublinie*
- 14,3 Lekarsko-Stomatologiczny *Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich we Wrocławiu*
- 14,1 Kierunek lekarsko-dentystyczny *Akademia Medyczna w Gdańsku*
- 14,1 Europeistyka *Uniwersytet w Białymstoku*
- 14,0 Turystyka i rekreacja *Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie*
- 14,0 Psychologia *Uniwersytet Kazimierza Wielkiego*
- 14,0 Psychologia *Uniwersytet Szczeciński*
- 13,7 Lekarski *Uniwersytet Medyczny w Łodzi*
- 13,6 Gospodarka przestrzenna *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*
- 13,4 Kosmetologia *Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu*
- 13,2 Kosmetologia *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*
- 12,9 Filologia polska (specjalność filmoznawstwo, telewizja, kultura medialna) *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*
- 12,9 Lekarski *Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu*
- 12,8 Dziennikarstwo i komunikacja społeczna *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## Najlepsze uczelnie akademickie w Polsce 2009

		Wynik 2009	Prestiż (30%)	Siła naukowa (40%)	Warunki studiowania (15%)	Umiędzynarodowienie (15%)
1.	<b>Uniwersytet Jagielloński</b>	<b>100</b>	96.27	99.61	86.49	100
2.	<b>Uniwersytet Warszawski</b>	<b>99.90</b>	100	100	76.14	98.80
3.	<b>Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu</b>	<b>77.77</b>	51.58	90.99	74.55	91.74
4.	<b>Politechnika Warszawska</b>	<b>77.63</b>	76.38	78.93	64.54	71.25
5.	<b>Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie</b>	<b>65.90</b>	66.43	72.31	62.50	32.35
6.	<b>Politechnika Wrocławska</b>	<b>65.82</b>	48.40	80.20	57.11	61.42
7.	<b>Uniwersytet Wrocławski</b>	<b>65.02</b>	32.46	97.32	66.88	36.40
8.	<b>Szkoła Główna Handlowa w Warszawie</b>	<b>64.17</b>	48.77	71.28	66.18	65.69
9.	<b>Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu</b>	<b>55.90</b>	13.51	81.88	78.55	53.60
10.	<b>Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu</b>	<b>53.13</b>	23.64	81.24	64.46	22.27
	.					
14.	<b>Uniwersytet Medyczny w Lublinie</b>	<b>51.23</b>	1.97	82.49	90.75	35.20
	.					
22.	<b>Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II</b>	<b>49.26</b>	21.05	79.09	56.16	15.25
	.					
34.	<b>Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie</b>	<b>40.57</b>	11.88	68.42	53.03	10.34
	.					
45.	<b>Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie</b>	<b>33.40</b>	6.37	59.82	49.18	1.32
	.					
55.	<b>Politechnika Lubelska</b>	<b>29.96</b>	4.96	49.05	46.17	15.07

Uczelnie ocenia prestiż, siła naukowa, warunki studiowania oraz umiędzynarodowienie studiów. Te cztery zasadnicze cechy uczelni zostały zmierzone poprzez 29 kryteriów. Źródłem danych do oceny były własne badanie ankietowe przeprowadzone przez Fundację Edukacyjną *Perspektywy*, badanie pracodawców przygotowane przez ośrodek badawczy PENTOR, dane o publikacjach polskich naukowców zawarte w bazie SCOPUS, opracowanie Szkoły wyższe i ich finanse w 2007 r. (GUS 2008) oraz aktualne dane MNiSW.

### Prestiż 30%

Jedną z cech dobrej szkoły wyższej jest prestiż. Oznacza on poważanie, jakim cieszą się absolwenci uczelni oraz autorytet jej pracowników w środowisku naukowym. Mierzony jest on poprzez:

- **Ocenę kadry akademickiej** - liczba wskazań danej uczelni w badaniu ankietowym wśród kadry profesorskiej (profesorowie belwederscy mianowani w trzech ostatnich latach) oraz doktorów habilitowanych, którzy uzyskali habilitację w dwóch ostatnich latach
- **Preferencje pracodawców** - liczba wskazań danej uczelni w badaniu ankietowym przeprowadzonym na reprezentatywnej grupie pracodawców przez ośrodek badawczy PENTOR
- **Wybór olimpijczyków** - mierzony udziałem liczby laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych, przyjętych poza procesem rekrutacji na daną uczelnię w ogólnej liczbie przyjętych na pierwszy rok studiów stacjonarnych

### Siła naukowa 40%

Kolejną grupę kryteriów stanowi siła naukowa uczelni. Jako mierniki tej cechy przyjęto:

- **Potencjał naukowy (ocena parametryczna)** - mierzony sumą ocen parametrycznych nadanych poszczególnym jednostkom uczelni przez MNiSW w stosunku do liczby jednostek ocenionych w danej uczelni
- **Nadane stopnie naukowe** - liczba tytułów i stopni naukowych nadanych przez uczelnię w roku 2008 w stosunku do liczby profesorów

tytułarnych, doktorów habilitowanych i doktorów zatrudnionych na uczelni na głównym etacie

- **Rozwój kadry własnej** - zdefiniowany jako liczba tytułów i stopni naukowych uzyskanych przez pracowników uczelni w roku 2008 w stosunku do ogólnej liczby nauczycieli akademickich uczelni
  - **Nasylenie kadry osobami o najwyższych kwalifikacjach** - zostało zdefiniowane jako liczba wysokokwalifikowanej kadry nauczającej na uczelni (za stopniem doktora hab. lub tytułem prof.) w odniesieniu do ogólnej liczby nauczycieli akademickich uczelni
  - **Uprawnienia do nadawania stopni naukowych** - mierzone sumą uprawnień habilitacyjnych i uprawnień doktorskich
  - **Publikacje** - mierzone liczbą publikacji uwzględnionych w bazie SCOPUS w latach 2005-2007 w stosunku do liczby profesorów z tytułem, doktorów habilitowanych i doktorów zatrudnionych na głównym etacie
  - **Cytowania** - mierzone liczbą cytowań publikacji z lat 2005-2007 w stosunku do liczby tych publikacji
  - **Studia doktoranckie** - mierzony liczbą studentów studiów doktoranckich w stosunku do ogólnej liczby studentów i doktorantów
  - **Akredytacje** - mierzone liczbą posiadanych akredytacji PKA z oceną wyróżniającą oraz akredytacji międzynarodowych
- Projekty badawcze** - mierzone liczbą prowadzonych przez uczelnię projektów badawczych krajowych i zagranicznych

### Warunki studiowania 15%

W sporządzeniu rankingu wzięto także pod uwagę warunki studiowania, gdyż informacja o nich może mieć wpływ na wybór uczelni przez kandydatów.

- **Dostępność dla studentów kadr wysokokwalifikowanych** - mierzona liczbą nauczycieli akademickich uczelni zatrudnionych na głównym etacie w stosunku do liczby studentów tzw. przeliczeniowych
- **Zbiory drukowane** - mierzony z uwzględnieniem trzech parametrów: łączna liczba zbiorów drukowanych, liczba nabytków w 2008 r. oraz liczba prenumerowanych tytułów czasopism krajowych i zagranicznych
- **Zbiory elektroniczne** - mierzony z uwzględnieniem czterech parametrów: elektronicznych zbiorów pełnotekstowych dostępnych w ramach licencji, unikalnych tytułów zakupionych na własność, udostępnianych tytułów ze zbiorów własnych oraz czasopism elektronicznych
- **Warunki korzystania z biblioteki** - mierzony z uwzględnieniem trzech parametrów: stosunkiem liczby zbiorów drukowanych do ogólnej liczby studentów, informatyzacją biblioteki oraz liczbą miejsc w czytelniach w stosunku do ogólnej liczby studentów.
- **Możliwości rozwijania zainteresowań naukowych** - mierzony liczbą studenckich kół naukowych w stosunku do ogólnej liczby studentów
- **Możliwości rozwijania zainteresowań kulturalnych** - mierzony liczbą organizacji studenckich, stowarzyszeń studentów oraz ośrodków kultury studenckiej w stosunku do ogólnej liczby studentów
- **Dostępność uczelni dla studentów zamiejscowych** - mierzona liczbą miejsc w domach studenckich uczelni w przeliczeniu na jednego studenta studiów stacjonarnych

**Osiągnięcia sportowe** - wyniki klasyfikacji usportowienia uczelni na podstawie zestawienia ZG AZS za rok 2008

### Umiejdzynarodowienie studiów 15%

Przy ocenie umiejdzynarodowienia studiów brano pod uwagę następujące kryteria:

- **Programy studiów prowadzone całkowicie w j. obcych** w roku akad. 2008/09
  - **Studiujący w językach obcych** - parametr mierzony liczbą studentów studiujących w j. obcych w roku akad. 2008/09
  - **Wymiana studencka (wyjazdy)** - mierzona liczba studentów wyjeżdżających w ramach wymiany zagranicznej, na co najmniej jeden semestr w roku akad. 2007/08, z wyeksponowaniem wyjazdów w ramach programu Erasmus, w proporcji do ogólnej liczby studentów
  - **Wymiana studencka (przyjazdy)** - mierzona liczba studentów przyjeżdżających w ramach wymiany, na co najmniej jeden semestr w roku akad. 2007/08, z wyeksponowaniem przyjazdów w ramach programu Erasmus, w proporcji do ogólnej liczby studentów
  - **Wielokulturowość środowiska studenckiego (obcokrajowcy)** - mierzona liczbą studentów obcokrajowców w proporcji do ogólnej liczby studentów
  - **Nauczyciele akademicy z zagranicy** - mierzony liczbą nauczycieli akademickich cudzoziemców w stosunku do ogólnej liczby nauczycieli akademickich
  - **Wykłady w językach obcych** - parametr mierzony liczbą prowadzonych wykładów w j. obcych w r. akad. 2007/08
- Szkoły letnie** - liczba szkół letnich oraz liczba ich uczestników w roku 2008





# W głębi duszy



*W tym roku szkolnym na łamach naszej gazety kontynuujemy cykl wywiadów z nauczycielami. W tym wydaniu Miłośniczki Sportu wyjawiają, co naprawdę skrywają w swych sercach.*

## Pani Lidia Grobel

**Moi rodzice** to moi prawdziwi przyjaciele. Nie istnieją słowa, które określiłyby, jacy są kochani i wspaniali

**Brakuje mi...** każdemu z nas ciągle czegoś brakuje, ale ja zawsze staram się doceniać to, co mam. Na pewno ucieszyłabym się, gdybym widziała więcej szczerze uśmiechniętych i życzliwych osób. A szacunek i szczerłość w obecnych czasach to już chyba luksus.

**Idealem mężczyzny jest...** nie ma ideałów i to mnie bardzo cieszy. Gdyby wszyscy byli idealni, to po prostu byłoby nudno! Niektóre wady czy odmienności można tolerować, przyzwyczaić się do nich, ale to właśnie dzięki nim człowiek staje się „jakiś”.

**Nigdy** nie mów nigdy, dlatego powiem „staram się” żyć tak, żeby nikt przeze mnie nie cierpiał.

**Piękne i mądre kobiety...** Uroda i mądrość to rzecz względna. To nie tylko ładna buzia czy ukończone cztery fakultety. Dbałość o rozwój sfery intelektualnej to rzecz najważniejsza. Dlatego staram się otaczać osobami, które cenią wartość nauki. Uważam, że każda kobieta powinna dbać o uro-

dę i podkreślać swoje walory. Jednak ja piękno staram się też dostrzegać w postępowaniu, zachowaniu względem drugiego człowieka. A to czy ktoś jest mądry oceniam po tym, jak radzi sobie w trudnym momencie swojego życia, jakie rozwiązania wybiera.

**Czytam...** uwielbiam czytać! Zawsze, kiedy mam trochę czasu dla siebie i odpowiedni klimat, to sięgam po jakiś nieznaną tytuł. Unikam klasyków i powieści uznanych za dzieła. Wolę przypadkowo odkrywać poruszające historie napisane przez mało popularnych, często niedocenionych pisarzy.

## Pani Jolanta Kołodziejczyk

**Moi przyjaciele** są dla mnie najważniejsi. Nigdy się na nich nie zawiodłam. Lecz moim najbliższym, prawdziwym przyjacielem jest moja mama. Była dla mnie zawsze autorytetem. Mogę z nią o wszystkim porozmawiać, służy mi radą i pomocą.

**Nie ma nic gorszego niż** obłuda. Nie cierpię, gdy ktoś w oczy mówi co innego, a za plecami coś zupełnie odmiennego. Nie znoszę, gdy ktoś nie jest sobą, tylko sztuczną osobą. Nie lubię osób, które są jak chorągiewka na wietrze; w zależności od sytuacji zmieniają swoje zdanie. Człowiek na każdym etapie swojego życia spotyka się z różnymi zjawiskami, czasami nieprzyjemnymi. Nawet w relacjach międzyludzkich czy sytuacjach publicznych, politycznych obserwuje się obłudę. Dla mnie jest to najgorsze, co może istnieć.

**Idealne wakacje** to pełny wypoczynek, poza domem oczywiście miło byłoby, gdyby ktoś zrobił mi śniadanko, podał kawę. Nie ważne gdzie miałabym pojechać, może być las, góry, morze, najbardziej liczy się dla mnie odpoczynek duchowy, oderwanie się od pracy i obowiązków domowych.

**Zawsze** staram się słuchać innych ludzi. Nigdy nie zdarzyło mi się, żebym nie patrzyła w oczy temu, kto ze mną rozmawia. Jeśli nie wiem co zrobić, zawsze staram się także wczuwać w sytuację innych, zastanawiam się, jak ja bym się zachowała, gdyby mi coś takiego się przydarzyło.

**Śmiać się z siebie** potrafię. Wiadomo, że gdy przydarzy się nam coś „kompromitującego”, to dla osoby patrzącej z boku wydaje się, że jest się zażenowanym, zawstydzonym. Ale potem człowiek uśmiecha się na wspomnienie o tym.

Zdarzają się w moim życiu, aczkolwiek rzadko, takie sytuacje, że mogę śmiać się z własnego zachowania.

Dla mnie umiejętność śmiania się z siebie jest sztuką. Trzeba mieć po prostu dystans do siebie.

**Słucham** najchętniej i najczęściej zespołu Scorpions. Słucham ich od bardzo dawna, jeszcze od czasów licealnych. Ostatnio nawet nagrałam cały ich koncert. Po prostu uwielbiam tę muzykę.

M.G., III B

## Nasze ambicje... albo ich brak

Ambicja u młodych ludzi, czasami wydaje mi się, że coś takiego nie istnieje. W naszym wieku jeszcze szkolnym, chociaż na pewno nie dla każdego, chyba inne rzeczy są ważne. Młodzież nie patrzy tak bardzo w przyszłość jak kiedyś. Nauka – wiele osób podchodzi do tego w ten sposób: „Po co, dla czego, na co mi się to przyda. Teraz tak naprawdę jak się ma pieniądze można wszystko, zapłaci się i każda uczelnia nas przyjmie z otwartymi rękami”. Podejście do nauki – często tylko aby zdać. Niewielu ludzi poważnie myśli o tym, by usiąść do książki, poświęcić dzień na to, aby mieć tą wiedzę i nawet perspektywę tego, że umiem, a nie ściągnąłem. Często nie patrzy się na osobę, która jest lepsza i nie próbuje jej dorównać (choć powinno to być normą), tylko wręcz przeciwnie. Takie myślenie, nie jestem najgorszy to po co mam być lepszy, zdaję, a nie ważne, czy na ściągach, czy przy pomocy kogoś innego, ale zdaję. Tylko tak naprawdę nie zdajemy sobie sprawy z tego, że przed nami niedługo nasz najważniejszy do tej pory egzamin – mówi się na to egzamin dojrzałości, matura. I później będzie „a mogłem się bardziej przyłożyć, przecież to nie było takie trudne.” Tylko co zrobimy w przyszłości, bez wiedzy, ambicji pieniędzy i zdani tylko na siebie? Często jest tak, że wybieramy przyjaciół, imprezy zamiast szkoły, bo to też jest ważne, chwile wyluzowania się czy

zabawy są potrzebne. Ale chyba trzeba się czasem zastanowić czy tak naprawdę musimy urywać się z lekcji, albo odkładać naukę na potem... Zaczęłam od bardzo jaskrawych, krańcowych przypadków, ale nie generalizujmy! Oczywiście istnieją młodzi ludzie, którzy od dzieciństwa marzą o studiach i po prostu do tego celu dążą. Wielu naszych znajomych poszło na studia, lub już je nawet skończyli i pracują – tylko pozazdrościć. Jest także wielu uczniów, którzy startują w olimpiadach, konkursach, uczęszczają do szkoły muzycznej, na tańce, basen czy chodzą do szkoły językowej. Z nich trzeba brać przykład - oni już teraz aktywnie kształtują swoją przyszłość, swój wizerunek.

Jesteśmy młodzi, nie mamy wielkich obowiązków i ogromnych problemów, teraz się bawimy, bo to jest w zasadzie prawda, że teraz mamy na to czas, ale może powinniśmy częściej zrobić coś mądrego, bardziej pozytywnego. Z takim podejściem, jakiego wielu z nas prezentuje teraz, nie wyobrażam sobie założenia rodziny, czy mieszkania na swoim utrzymaniu, a czeka to nas to naprawdę niedługo, bo czas leci... Dopiero była piaskownica, podstawówka i gimnazjum a zaraz matura studia i... całkowita odpowiedzialność za swoje czyny, życie i niespełnione ambicje...

K.K., II E



andrzejrysuje.cba.pl

## Banalizacja zła

### Nie bądź obojętny

Współcześnie coraz trudniej jest znaleźć na świecie sprawiedliwość i uczciwość. Największym problemem jest bardzo częste banalizowanie zła, które otacza nas na co dzień coraz ciasniej. Ludzie przechodzą obojętnie obok niego, ponieważ tak naprawdę nikt z nas nie daje sobie sprawy kiedy może dotknąć go taka sytuacja, że będzie potrzebował pomocy a nikt mu jej nie udzieli. Wielu z nas nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, że, nie będąc obojętnymi, mogą

komuś bardzo pomóc. Taka pomoc w przypadku przemocy na osobach słabszych jest niezbędna, ponieważ nasz krok w tym kierunku może okazać się bardzo potrzebny, a nawet możemy komuś uratować życie. Ludzie, widząc krzywdę innych, boją się zareagować i stanąć w obronie, ponieważ myślą, że osoba która krzywdzi drugiego, może się równie dobrze na nich odegrać. Nie możemy się bać reagować na takie sytuacje. Często możemy zaobserwować schemat: młodzież jest agresywna, zaczepia kogoś młodszego, a my prze-

chodzimy obok tego obojętnie, ponieważ ogarnia nas strach, że jeżeli się wtrącimy, to sami dostaniemy. Nie powinniśmy bać się odezwać w takich sytuacjach. Im więcej ludzi zacznie reagować, tym takich niepożądanych sytuacji będzie mniej.

A. K., III C

## Piękno trudu życia

W czasie wakacji głównym celem każdego człowieka jest wypoczynek, całkowite oderwanie od stagnacji, szarej codzienności. Nie zastanawiamy się nad trudnymi decyzjami, „poważnymi sprawami”. Po prostu przenosimy całą naszą koncentrację na nas samych, nasze samopoczucie. Czasem jednak zdarza się chwila refleksji na temat życia. Kiedy jesteśmy wypoczęci, myśli same krążą i zatrzymują się na różnych, zwykle niekończących się kwestiach. Ja wakacje spędziłam we Władysławowie. Leżąc na plaży obserwowałam morze. Patrzyłam na fale i myślałam o tym, jak bardzo przypominają ludzkie życie. Raz są niewielkie, spokojne, łagodnie kołyszają. Obrazują one radość życia. Człowiek czuje się wspaniale, jest pełen optymizmu. Kochająca rodzina, zaufani przyjaciele i spełniające się marzenia. Czy nie tak można by opisać doskonałą egzystencję? Często jednak fale stają się silne, wysokie, niebezpieczne. To chwile, które w życiu są straszne, bolesne, trudne do pokonania; jak rozwód czy śmierć kogoś bliskiego naszemu sercu. Mimo że sytuacje te pozostawiają blizny, czynią nas silniejszymi. Morze zaskakuje. Bywały dni, kiedy panowała niezmacona cisza, żadnych fal, a ono dalej wydawało się nieskończenie cudowne. Chyba takie jest codzienne życie większości ludzi.

Choć wydaje się, że nic ciekawego się nie dzieje, nudzi się „zwyyczajność”, to tak naprawdę nie doceniamy harmonii, jaka panuje. Poczucie bezpieczeństwa i pewność, że jutro też będzie dobry dzień są niezastąpione. Czystość morskiej toni, doskonały błękit nieba i fantastyczne promienie słońca wprawiają w zachwyt. Myślisz: „Jak cudownie, że tu jestem!”, lecz gdy pojawia się ciemna chmura, euforia znika i pozostaje żal, że nie mogłeś tego zatrzymać. Uważasz, że życie jest łatwe, proste i przyjemnie? Tak, to wspaniale! Nie, to świetnie – przynajmniej nie jestem sama. Żeby poczuć, zrozumieć, ile warte jest istnienie na tym świecie, trzeba rzeczywiście być silnym i mądrym człowiekiem. Myślę, że większość z was przeżyła niejedno i podziwiam was za wiarę w lepsze jutro. Czy ja jej nie mam? Ależ owszem, mam. Mam nadzieję, że świat przestanie tak gnać, że ludzie w końcu zaczną doceniać to, co mają, że przestaną bezmyślnie pragnąć „gwiazdki z nieba”, która da im tylko ulotne szczęście. Życie nie jest proste. Codziennie walczymy z przeciwnościami losu, zakłamaniami, obłudą i antypatią świata. Życie nie jest aż tak przyjemne, by nie narzekać na brak zrozumienia, śmiertelne choroby i ogólny bałagan współczesności. Prawdziwe

życie i człowieczeństwo okupione są ciężką, długotrwałą, czasem bolesną pracą. Pracą nad samym sobą, pracą na swoje utrzymanie, pracą dla rodziny i przyjaciół. Nie możesz myśleć, że jesteś doskonała, jeśli choć raz nie cierpiałeś, nie płakałaś, nie byłeś zawiedziony i przemęczony. Człowiek to compositum odwagi, mądrości, zaufania i wszelkich emocji. Tylko jeśli rozsądnie wykorzystuje się te elementy, nasz byt staje się celowy. Służy rozwojowi nauki, pomocy innym, zmianie przyszłości – na tą świetlaną, samokształceni, czynieniu kogoś szczęśliwszym, lepszym. Życie jest najwspanialszym darem, jaki otrzymał każdy z nas. Warto przetrwać straszne momenty, pokonać zło, nie dać się zwieść ze ścieżki prawdy, choć wymaga to znacznej wewnętrznej siły i wiary w siebie. Po burzy zawsze wychodzi słońce. Na horyzoncie naszego życia nieustannie widnieje jasny promień szczęścia i radości. Dlatego opląca się korzystając z życia, czerpać z niego garściami, cieszyć się każdym dniem. I mam pewność, że w głębi serca jesteś pełen optymizmu i skrycie przyznajesz mi rację, że życie jest... piękne.

M.G. III B

## Nasze pierwsze miłości...

Za oknem deszczowa pogoda, długie, zimowe wieczory coraz bliżej, a nastolatkom nie psuje to nastrojów. Cóż więc temu sprzyja? Co wywiera na młodego człowieka taki wpływ, iż pomimo tak brzydkiej pogody jest radosny, pełen życia i szczęśliwy? Odpowiedź jest prosta: miłość :) To właśnie w liceum kształtują się pierwsze, poważne związki i rodzą się pierwsze mocne uczucia. Nastolatki angażują się, zaczynają doceniać wartość, wcześniej przez nich samych ignorowanych, a czasami nawet wyśmiewanych uczuć. Taki wpływ wywiera na myślenie młodzieży szkoła. Nie tylko, wbrew stereotypom, uczy ona matematyki, polskiego, czy chemii, ale przede wszystkim wychowuje, z „małolátów” kształtuje ludzi dorosłych, odpowiedzialnie decydujących o swojej przyszłości, a także uczących się szacunku do innych ludzi. Co to jest miłość? Chyba nie ma określonej definicji, jednak można najogólniej ją określić jako „suma namiętności i przyjaźni”, uczucie najgorętsze i najtrwalsze jakie może łączyć dwoje ludzi. Przyjemnie jest idąc ulicą widzieć pary trzymające się za ręce, patrzące na siebie z ufno-

ścią, fascynacją z „ciepłymi światełkami w oczach”. Związki młodych są oparte na wzajemnym szacunku, zaufaniu i podziwieniu. Fascynujące jest to, z jakim zapałem pomagają sobie, nigdy nie zostawiając swojej „drugiej połówki” w potrzebie i działając na siebie motywująco. Chłopak staje się grzeczniejszy by udowodnić swojej wybrance że jest dojrzały, zaczyna się uczyć i tak samo dzieje się z dziewczynami, choć niekiedy zdarza się, że ta motywacja jest nakazem - ale chyba każdy sposób jest dobry, by osiągnąć cel tak dobry jak ten. W końcu mają na siebie wpływ jakiegoś nikt nigdy jeszcze na nich nie miał, rozumieją siebie nawzajem, swoje potrzeby, obawy i radości. Każdy człowiek potrzebuje ciepła, czułości. A młodzieży, która ma 18 lat, nie wystarczy już mama, która ucałuje na dobranoc, porozmawia i przytuli. Wtedy odczuwa się potrzebę bliskości osoby, którą się kocha (ale nie jak mamę lub przyjaciółkę), z którą niekiedy potem decydują się spędzić resztę życia. Partner staje się wtedy też przyjacielem, powiernikiem wszystkich myśli i sekretów o których do tej pory nikt



nie wiedział. Licealiści lepiej poznają także sami siebie, uczą się słuchać i kształtują swoje „ja”, stając się przy tym coraz lepsi. Niesamowite są symbole nastolatków - np. wybierają sobie piosenkę przypominającą o uczuciu. Miłość niewinna, a przez to stają się piękna i delikatna. Wszystko ma swoje wady i zalety, jednak w tym przypadku dobre strony przeważają, a miłość powinna być postrzegana tylko pozytywnie – każda miłość jest inna, tak jak różni są ludzie.

M. Z., III C

## Studium marzenia

Nasze życie to pasmo ciągłego dążenia i drogi dokądś. Nieustannie czegoś pragniemy, czegoś nam brakuje. Potrzebujemy realizować najskrytsze marzenia, ale co się dzieje potem?

Nigdy chyba nie było tak, że pomyślałeś: "Mam wszystko czego chcę!" A nawet gdy osiągnąłeś swój cel, czy poprzestałeś na tym? Nie chciałeś zrobić następnego kroku?

Tak właśnie jesteśmy skonstruowani, że nasz umysł i serce czują ciągle niedosyt, potrzebę posiadania celu w życiu. Gdy uda się nam zrobić coś, czego pragnęliśmy priorytetowo, rodzi się nowy pomysł. I tak tworzymy plany, tak staramy się pracować, żeby wypełnić tę czystą lukę naszego quasi-wyśnionego życia. To niekończący się proces dojrzewania w człowieku poczucia wła-

snej wartości. Lecz czy to źle, że nigdy nie pocujemy się maksymalnie szczęśliwi, bo "znowu czegoś chcemy"? Myślę, że to realizowanie siebie, spełnianie marzeń kształtuje nas jako ludzi optymistycznie patrzących na świat i skorych do poświęceń. Gdy śnisz o czymś i nagle udaje się to zdobyć, czy nie czujesz, że to jest twój mały cud. Nie wierzę, że w takich chwilach nie myślisz, że świat jest piękny.

Marzenia to wytwory naszej podświadomości. To coś ukrytego, schowanego głęboko w nas. Rodzą się dosyć często, raz są małe, raz ogromne, ale wszystkie równie ważne. Dają one człowiekowi wewnętrzną moc do działania, do stawienia oporu przeciwnościom losu. Realizując i wymyślając nowe marzenia dajemy sobie zastrzyk energii i dobrego samopoczucia. Droga do celu zazwyczaj nie jest usła-

na różami, ale to tylko sprawia, że nasz trud wydaje się bardziej drogocenny.

W jednej piosence słyszymy, że "marzenia się spełniają, tylko mocno w nie wierzyć i ścisnąć kciuki co sił". Nie można ulegać złudzeniu, że nie warto w dzisiejszym świecie marzyć, bo wszędzie panują układy, obłuda i fałsz. Z takim podejściem do życia, moi mili, daleko nie zajdziemy. Człowiek, który nie widzi sensu w spełnianiu swoich pragnień, nie żyje pełnią życia i nigdy nie zazna prawdziwego szczęścia. Po co zamartwiać się na zapas, trzeba naprawdę mieć cele i stopniowo je odhadzać na swojej "liście marzeń". Bo tylko tak uczynimy nasze życie wartościowym i nikt nie zarzuci nam, że zmarnowaliśmy je na bezsensowne czekanie na (chwilowe) szczęście.

M. G., III B

## Coraz więcej młodych ludzi bierze udział w akcjach charytatywnych :)

Młodzi ludzie coraz częściej biorą udział w akcjach charytatywnych, przede wszystkim na rzecz chorych, czy ubogich dzieci. Jeszcze kilka lat wcześniej młodzież niespecjalnie angażowała się w tego typu akcje. Wiele razy można się było spotkać z wypowiedziami typu: "Ja też nie mam i dla mnie nikt nie zbiera" lub "Nie wierzę w tę zbiórkę, to oszustwo". Teraz takie słowa słyszy się bardzo rzadko, a młodzież zaczyna podchodzić do sprawy zupełnie inaczej. Młode pokolenie stało się bardzo czułe na krzywdę, cudze problemy i zły los. Czują chęć pomocy i nie ukrywają jej. Wiedzą wtedy, że robią coś dobrego, coś co może komuś pomóc, uratować życie czy wyciągnąć z biedy. Młodzi

potrafią trafić do innych, zachęcić do wzięcia udziału w danej akcji, czy zbiórce. Pociągają za sobą znajomych, rodzinę. Najpiękniejsze w tym wszystkim są efekty. Dzięki tak wielkiemu zaangażowaniu wiele chorych dzieci odzyskuje chęć do życia, wiele z nich ma możliwość dorastania w normalnych domach i środowiskach. Człowiek, który widzi efekty swojej pracy i uśmiechnięte twarze dzieci, ma jeszcze większą chęć pomocy. Pamiętajmy, że nawet niewielki gest może wywołać na czyjejś twarzy ogromny uśmiech :)

K.M., III C



## Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. „Małego Księcia”

**Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. „Małego Księcia”** funkcjonuje od 1997 roku i jest jedynym w Polsce południowo-wschodniej domowym hospicjum dla dzieci. Zostało powołane, aby objąć domową opieką specjalistyczną: medyczną, psychologiczną, pedagogiczną, duchową i socjalną dzieci i młodzież z chorobami nowotworowymi oraz innymi nieuleczalnymi i postępującymi schorzeniami. Opieka dla rodzin jest bezpłatna. Hospicjum opłaca zakup leków oraz specjalistycznego sprzętu medycznego, który na co dzień funkcjonuje w domach pacjentów. W skład zespołu niosącego pomoc wchodzi lekarze, pielęgniarki i pielęgniarz, psychodzy, pedagog, kapelan, pracownik socjalny, obsługa biura oraz wolontariusze.

**Mit o powstaniu deszczu** - napisał Michał

Wagner - pierwszy Podopieczny Hospicjum Pewnego razu żyła sobie bogini chmur. Bardzo chciała mieć syna. Któregoś dnia przyszedł do niej bóg dzieci i powiedział jej, że urodzi syna i znikł. Bogini bardzo się uradowała i czekała na przyjście syna. Niestety bóg zapomniał powiedzieć jej, że syn którego urodzi będzie żył tylko tydzień. Bogini czekała ze zniecierpliwieniem na nadejście swojego synka. Nie mogła doczekać się kiedy to nastąpi, więc czekała i czekała i czekała... Aż wreszcie nadszedł ten dzień, kiedy urodziła syna, był bardzo piękny. Matka bardzo się uradowała, że ma wreszcie swojego synka. Pierwszego dnia zaczął mówić, jego mama była zdziwiona. Drugiego dnia zaczął chodzić, czego bogini się nie spodziewała i była jeszcze bardziej zdziwiona. Trzeciego dnia urosł o dziesięć centyme-

trów. Bogini bardzo się zaniepokoiła, więc poszła do boga dzieci. I wtedy bóg powiedział jej o wszystkim. Bogini ze smutkiem wróciła na swoją chmurę. Czwartego dnia był już dorosły, tak jak jego matka, wtedy bogini zrozumiała, że to co mówił bóg jest prawdą. Piątego dnia zmaliał o dziesięć centymetrów i zgarbił się trochę. Bogini myśli sobie, już się robi stary, jeszcze tylko dwa dni i umrze. Szóstego dnia zrobił się już z niego staruszek, ale matka kochała go nadal, chociaż wiedziała, że jeszcze tylko jeden dzień będzie żył, czego on sam nie wiedział. Siódmego dnia zmarł. Matka wyprawiła mu pogrzeb i pochowała go. Bardzo płakała. I od tej pory zawsze kiedy bogini przypomni sobie o synku płacze, a że mieszkała na chmurze, wydawało się jakby padał deszcz.

## Tanoreksja – gdy opalanie staje się nałogiem

Lista uzależnień współczesnego, konsumpcyjnego społeczeństwa jest bogatsza o nowe zjawisko - uzależnienia od opalania. Przyjemność okazjonalnego korzystania ze słońca została przez tanorektyków zastąpiona silną obsesją bycia opalonym. Osoby uzależnione od promieni słonecznych ciągle odnoszą wrażenie, że ich skóra jest zbyt blada, a przez to są nieatrakcyjni, czyli ich poczucie wartości się obniża. Uzależnienie zaczyna się od tego, że przez cały czas pragnie się utrzymać opalony, uzyskany np. w wakacje odcień skóry. W tym celu, nawet w sezonie zimowym odczuwa się silną potrzebę opalania, dlatego nawet kilka razy w tygodniu odwiedza się solaria. Gdy takie zachowanie przeradza się w obsesję, zaczyna być wówczas niebezpieczne dla zdrowia. Ten rodzaj uzależnienia zaliczany jest do zaburzeń osobowości powodowanych nadmiernym skupieniem się na wyglądzie zewnętrznym i kulcie własnego ciała. Zewnętrzna atrakcyjność warunkuje samopoczucie, a przesadne zajmowanie się własnym wyglądem

sprawia, że traci się inne wartości. Tanoreksja grozi rakiem skóry, ogólnym wyniszczeniem organizmu oraz nieodwracalnymi zmianami w psychice.

www.narkotyki.pl

Solarium... Wielu z nas tak naprawdę zastanawia się nad znaczeniem tego słowa. Jedni myślą, że jest to tylko kabina, która pozwala nam świetnie wyglądać poprzez zapewnienie pięknej opalenizny, drudzy zaś sądzą, że jest to „potwór”, który niszczy naszą zdrową skórę. Może najpierw definicja słownikowa: solarium to urządzenie elektryczne, które opala skórę przy udziale bardzo silnych promieni UV. Początkowo solarium nie miało takiego powodzenia jak obecnie. Im dłuższa jest jego „działalność”, tym więcej ludzi zaczyna z niego korzystać. Jednak niewiele osób zdaje sobie sprawę, z jakimi skutkami może wiązać się zbyt częste korzystanie z jego „dobrodziejstw”. Rak skóry, szybsze

starzenie się, są to tylko dwa przykłady z bardzo długiej listy. Najgorszą sytuacją z możliwych jest ta, że korzystają z niego nieodpowiedzialni ludzie, a konkretniej młode dziewczyny, których skóra jeszcze „się rozwija”, jest bardzo młoda. Zabijają one w ten sposób nowe komórki, które wytwarza ich organizm. Największy procent osób korzystających ze sztucznego opalania, to właśnie dziewczyny w wieku od 13 do 19 lat. Z tego też powodu nasi europejscy sąsiedzi wprowadzili nadzór nad tym, kto korzysta z solarium. Jest ono zakazane dla osób poniżej osiemnastego roku życia. Wprowadzono również ograniczenie czasu jaki możemy spędzić w kabinie. Niedługo i w Polsce mają zostać wprowadzone takie ograniczenia. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, szczególnie ze względu na osoby młode. Młodzież nie potrafi jeszcze do końca podejmować poważnych decyzji, więc dlatego trzeba starać się uchronić ich przed zniszczeniem własnego zdrowia.

### Kto nie powinien korzystać z solarium?

Nie każdy może korzystać bezpiecznie z solarium, ze względu na możliwość reakcji alergicznych, kłopotów kosmetycznych, a nawet poważnych chorób jakie może wywołać "sztuczne słońce". Poniższa lista dotycząca **przeciwwskazań** do korzystania z solarium (jak również kąpieli słonecznych) pomoże Wam uniknąć przykrych skutków opalania.

- **Ogólne:**

Bardzo młody wiek

- **Choroby skóry i zabiegi kosmetyczne:**

Opryszczka, rozległy trądzik, trądzik różowaty, znamiona barwnikowe (zwłaszcza te przekraczające 2 cm średnicy), liczne pieprzyki, przebarwienia, choroby nowotworowe skóry (również wśród członków rodziny, co stwarza predyspozycje do dziedziczenia tych chorób), niezagojone tatuaże, blizny, świeżo wykonane zabiegi kosmetyczne takie jak: depilacja, oczyszczanie twarzy, zabiegi przy użyciu kwasów owocowych, retinolu, kwasów glikolowych, środków wybielających, rozszerzone lub pęknięte naczynka na twarzy, jak również na ciele, uczulenie na słońce, bardzo jasna karnacja, bielactwo.

- **Używanie kosmetyków:**

Stosowanie kosmetyków z kwasami AHA i BHA, używanie perfum i dezodorantów przed opalaniem, niektóre substancje zapachowe (piżmo, olejek lawendowy, cedrowy, waniliowy, sandałowy i bergamotowy), środki przeciwbakteryjne stosowane w mydlach.

- **Kobiece:**

Miesiączka, ciąża, stan poporodowy, karmienie piersią, niezagojona blizna po cesarce.

- **Choroby:**

Gorączka (stan podgorączkowy), stan zapalny, choroby serca i układu krążenia, tarczycza, choroby nerek, epilepsja, niedawne operacje, osoby, które doświadczyły więcej niż dwóch oparzeń słonecznych II stopnia (z tworzeniem pęcherzyków) szczególnie przed upływem 20 roku życia.

- **Barwniki:**

Eozyna - barwnik chemiczny do barwienia (na kolor jasnoczerwony) kosmetyków, papieru, wełny, jedwabiu, atramentu, itp., błękit metylenowy - stosowany np. w kroplach do oczu Mibalin, róż bengalski - stosowany np. w diagnostyce zespołu suchego oka, chinony - występujące np. w środkach przeczyszczających.

- **Zażywane leki:**

Leki fotouczulające, leki moczopędne, leki nasercowe, leki przeciwluszczycowe (psoraleny), niektóre antybiotyki np. tetracykliny, leki hormonalne np. tabletki antykoncepcyjne, niektóre leki uspokajające, przeciwdepresyjne, psychotropowe, niektóre leki na cukrzycę, niektóre leki przeciwwymiotne (fenotiazyny), leki z grupy sulfonamidów i barbituranów, niektóre leki przeciwgrzybicze, zawierające pochodne kwasu benzoowego i leki przeciwbakteryjne, niesteroidowe środki przeciwbólowe, przeciwzapalne i przeciwreumatyczne, niektóre witaminy np. witamina A (retinol) i witamina C (kwas askorbinowy), leki na bazie kwasu retinowego (tretinoiny) i jego pochodnych, leki i maści zawierające pochodne retinoidów (np. Differin, Roaccutane).

- **Zażywane zioła i rośliny:**

Dziurawiec, dzięgiel - stosowany np. maściach (Psorisan, Linola D, Lorinden T, Cociois, Delatar, Exorex) i szamponach (np. Mrs. Potter's przeciwłupieżowy z dzięgielcem, Denorex, Polytar AF, Polytar Liquid Diolen, Freederm Tar Shampoo); Psoraleny - związki uzyskiwane z niektórych roślin np. z selera, dziurawca, olejku bergamotowego.



## Dyskryminacja wśród młodzieży - przeszłość czy teraźniejszość?

Zacznijmy na początku od wyjaśnienia słowa dyskryminacja, ponieważ nie każdy z nas do końca zna jego znaczenie. Dyskryminacja - występuje wówczas, gdy osoba traktowana jest mniej korzystnie niż inna w podobnej sytuacji z powodu swojego pochodzenia rasowego lub etnicznego, religii, niepełnosprawności, wieku, płci, lub orienta-

cji seksualnej. Zjawisko to ujawnia się na każdym kroku, a przede wszystkim w szkole, wśród młodzieży.

Ktoś kto ubiera się gorzej od innych, bo po prostu nie stać go na markowe jeansy, czy adidas, jest od razu kimś gorszym, jest traktowany jak ktoś z innej planety, a tak naprawdę to taki sam człowiek jak my wszyscy. To, że nie ubiera się w najdroższych galeriach wcale nie oznacza, że jest gorszy. Osoby takie są często wyśmiewane i wytykane palcami, nie mają również kolegów i koleżanek, bo nie są zbyt "fajni" aby należeć do ich grupy.

Przykrą oczywistością jest także to, że dyskryminacja ujawnia się również w innych kwestiach. Ktoś, kto się bardzo dobrze uczy, wyzywany jest od kujonów itp., tylko dlatego, że posiada jakiś konkretny cel w swoim życiu, a jest to powodem do żartów dla innych, uważających się za "fajnych, modnych, najlepszych i najpiękniejszych". Wyobraźmy

sobie, jak czuje się młoda, niepełnosprawna osoba widząc na sobie spojrzenia, szept na korytarzach. Powinniśmy jej pomóc, porozmawiać, zaprzyjaźnić się, bo takie osoby potrzebują wsparcia i kogoś, z kim mogłyby się pośmiać, pożartować, pogadać.

Jest to straszna rzeczywistość. Tak dużo mówi się na temat tego problemu, jednak nikt nie stara się go rozwiązać lub przynajmniej trochę zmniejszyć negatywne zjawisko. Myślę, że głównym powodem dyskryminacji jest brak akceptacji wśród młodzieży i obawa odrzucenia przez daną grupę.

Nie bądźmy obojętni, sprzeciwiamy się, widząc oznaki dyskryminacji. Nie bądźmy obojętni wobec cierpienia innych i nie bójmy się wyrazić własnego zdania. Zastanawmy się, nad tym, że nikt z nas nie wie jaki los go czeka i kiedyś może właśnie to my będziemy potrzebowali pomocy od osoby, którą kiedyś uważaliśmy za gorszą od siebie.

K.M., IIC

## „Chamstwo” – problem (nie tylko) młodzieży

Chamstwo - to nietolerancja, ordynarność, brak szacunku do drugiej osoby i samego siebie. W codziennym życiu mamy coraz częściej styczność z osobami, które zachowują się „po chamsku”, a wręcz ordynarnie. Jedni uważają to za przejaw odwagi, traktując osoby przejawiające taki stosunek do innych wręcz z „respektem”. Jednak są też ludzie, którzy nie podziwiają tego zjawiska. Na nieszczęście całego świata, jest ich coraz mniej. Chamstwo w największym stopniu zauważalne jest u młodzieży w wieku szkolnym. W najgorszych wypadkach doprowadza do załamania psychicznego (samobójstwo Ani z Gdańska). Chamstwo stało się codziennością. Jest powszechne i traktowane jako rzecz całkowicie normalna. Lecz czy na pewno każdy z nas chce, żeby nasze społeczeństwo, a szczególnie współczesna młodzież była postrzegana w taki sposób? Wpisując słowo „młodzież” w jednej z przeglądark internetowych możemy znaleźć dość krytyczną definicję:

**Młodzież** – w kontekście socjologicznym – grupa ludności, charakteryzująca się bałwochwalczym stosunkiem do własnego ciała, ignorowaniem Lecha Kaczyńskiego, Narodowego Banku Polskiego i do niedawna również Romana Giertycha (obszar tego zjawiska znacznie zawężił się po amnestii maturalnej). Młodzież dzieli się zasadniczo na chłopców i dziewczynki, przy czym chłopcy przeważnie skupiają uwagę na dziewczynkach, a dziewczynki przeważnie skupiają uwagę na chłopcach.

Chyba nikt nie chce być postrzegany jako pasożyt i marnotrawca, a jako człowiek cywilizowany, zdolny do podejmowania

mądrych decyzji i przyjmowania z odwagą nowych wyzwań. Poprzez chamstwo i ordynarność pokazuje się swoją niedorobłość psychiczną, bo każdy wulgarny zwrot można zastąpić wyrazem kulturalnym, a każdy humor i uczucie wyrazić za pomocą słów niemalże poetyckich, występujących w słowniku.

Niestety bardzo często możemy zauważyć zjawisko chamstwa także u dorosłych. Karygodne jest to, że coraz częściej możemy zauważyć takie zachowanie wśród polityków i osób powiązanych z polityką. A przecież osoby publiczne powinny dawać przykład odbiorcom, pokazywać sposoby rozwiązywania konfliktów kulturalnie i na odpowiednim poziomie.

Chamstwo wśród polityków staje się niekiedy aż śmieszne, co wykorzystują satyrycy i komedianti.

*Jasio do taty:*

- *Tato, jak dorosnę to zostanę premierem!*

- *Jasiu, żeby zostać premierem to trzeba*

*rosnąć, rosnać, rosnać. Może najpierw zostań prezydentem?*

*Kaczyński i Tusk mieli wypadek samochodowy.*

*Oczywiście pokłócili się o to czyja wina.*

*Kaczyński nie wytrzymał mówi:*

- *Donku nie kłóćmy się, moja wina*

*Tusk zmieszany:*

- *Nie no moja w końcu raczej...*

*Kaczyński na to sprawiedliwie:*

- *Wina leży po obu stronach. Nic się nie stało. Rozejm? i wyciąga piersiówkę podając*

*Tuskowi.*

*Tusk pije, oddaje Kaczyńskiemu, a ten chowa*

*ją do kieszeni.*

*Tusk pyta:*

- *A Ty nie pijesz?*

- *Nie, ja czekam na policję.*

Na pewnym forum jakiś anonim napisał hasło KIEPRZYĆ PACZYŃSKICH. Zdarza się, że ktoś prezydenta lub premiera nazwie durniem, chamem i nic. Żadnego szacunku, żadnych konsekwencji. W takiej atmosferze rośnie kolejne pokolenie. W telewizyjnym cyklu prowadzonym przez sędzię A.M. Wesołowską widać, w jaki sposób do prawników odnoszą się obywatele III RP. Zwłaszcza postawa młodzieży jest szokująca. Czy realizatorzy złośliwie przedstawiają młodych ludzi (w tym wielu studentów), czy tacy oni są w istocie? Aż tyłu „chamów”? Obecnie jest to nieważne. W szkołach uczą się religii, etyki i innych równie pasjonujących przedmiotów... Może niektórych nauk zbyt wiele, zaś zapomniano o podstawowym przywoitym zachowaniu? Potem z takich chamowatych a przedsiębiorczych studentów wyrastają polityczne, biznesowe i dziennikarskie "elity". I po takich uczelniach pani minister mówi do swego rządowego kolegi - zmywaj się (ale w chamskiej wersji) i jako kolejna sława przechodzi do historii.

Powinniśmy szczerze odpowiedzieć sami przed sobą na pytanie: czy jestem chamska/chamski? Jeśli odpowiedź będzie twierdząca, może warto zastanowić się nad kolejnym pytaniem - czy na pewno chcę być odbierany/a przez innych jako osoba chamska, pozbawiona kręgosłupa moralnego?

D.K., IIC



Czy można się cofnąć... do przodu?

Wyrazy czy konstrukcje zdaniowe, w których treść jednego wyrazu jest zawarta w znaczeniu drugiego, potocznie określa się terminem "masło maślane". W językoznawstwie nazywa się to fachowo *pleonazmem* lub *tautologią*. Jeśli ktoś mówi: *cofnąłem się do tyłu, wróciłem z powrotem, kontynuowałem dalej, poprawiło się na lepsze, akwen wodny, celne trafienie, pełny komplet, okres czasu czy potencjalne możliwości*, to właśnie popełnia błąd.

*Cofnąć się* to inaczej 'zrobić, pójść krok do tyłu', a zatem wystarczy powiedzieć właśnie tak, a nie *cofnąć się do tyłu* (przecież nie można się *cofnąć... do przodu ani w bok!*). Po co mówić *wróciłem z powrotem*, skoro *wrócić* oznacza *przejść z powrotem*? Jeśli jakiejś rzeczy nie zaprzestaliśmy robić, to jest to równoznaczne z tym, iż ją *kontynuujemy* (a nie: *kontynuujemy dalej*). Wystar-

## Ojczyzna polszczyzna

czy też samo *poprawić się*, gdyż czasownik ten znaczy 'robić coś lepiej'.

*Aqua* to po łacinie 'woda', mówienie więc *akwen wodny* jest błędem. Wystarczy samo *akwen*. Początkowo używano tego wyrazu jedynie w terminologii morskiej, ale z czasem upowszechnił się jako określenie różnych zbiorników wodnych. Wolno więc mówić o *akwenach morskich, akwenach oceanicznych, akwenach śródlądowych, akwenach rekreacyjnych*, ale nigdy o *akwenach wodnych!*

Sprawozdawcy sportowi, informując nas o tym, że zawodnik strzelił gola, używają zwrotu „*celnie trafił do siatki*”. Skoro *trafił*, to znaczy, iż *celnie* strzelił, przysłówek *celnie* jest więc zbędny. Zdarza im się też powiedzieć *pełny komplet*. Znowu niepoprawnie, gdyż *komplet* jest zbiorem elementów stanowiących pewną całość. Ciekawe, że niektórzy językoznawcy potępiają *pełny komplet*, ale dopuszczają posługiwanie się wyrażeniem *cały komplet*, np. *Kupił cały komplet dzieł Dostojewskiego i część dzieł Puszkina*.

Trzeba się też wystrzegać mówienia i pisania *okres czasu, tydzień czasu, miesiąc czasu, rok czasu, chwila czasu*. Przecież rzeczowniki *okres, tydzień, miesiąc, rok, chwila* zawsze się odnoszą do czasu, więc wystarczy powiedzieć: *W tym okresie albo w tym czasie*

(*okres* to inaczej 'czas trwania czegoś, pewien odcinek czasu') *musiałem wyjechać do Warszawy; Na przygotowanie się do egzaminu mam tydzień; Miesiąc wystarczy na urlop; Przez rok wiele się nauczyłem; Masz chwilę?*

O *potencjalnych możliwościach* słyszy się często w radiu i telewizji, czyta w gazetach. Gafę tę popełniają urzędnicy, politycy, ludzie różnych zawodów, a nawet dziennikarze. Trener piłki nożnej mówi o *potencjalnych możliwościach swojego zawodnika*, polityk i ekonomista dyskutują o *potencjalnych możliwościach polskiej gospodarki*, nauczyciel zwraca się do ucznia: *Masz duże potencjalne możliwości, tylko ich nie wykorzystujesz!* Tymczasem zgodnie z łacińskim pochodzeniem *potencjalny* znaczy 'możliwy, taki, którego jeszcze nie ma, ale który może się pojawić, wydarzyć'. Można mówić o *potencjalnym zysku, potencjalnych korzyściach*, komuś może grozić *potencjalne niebezpieczeństwo*. Jeśli ktoś używa bezmyślnie wyrażenia *potencjalne możliwości*, to albo nie zna znaczenia przymiotnika *potencjalny*, albo nie zastanawia się zbyt nad sensem wypowiedzi. Czy by się bowiem odważył powiedzieć: *Masz duże możliwe możliwości, ale ich nie wykorzystujesz?* Z pewnością nie.

obcyjezykpolski.interia.pl



gi szczwany trzmiel bezzwłocznie szeleścił w szczawiu, trzymając w szczękach strzęp

W wysuszonych szerniastych trzcinowych szuwarach sześciłono-

## Ćwicz język

szczypiorku i często trzepocząc skrzydłami. Poczmistrz z Tczewa, rotmistrz z Czchowa.

Przyszedł Herbst z pstrągami i słuchał oszczerstw ze wstrętem.

Czego trzeba strzelcowi do zestrzelenia cietrzewia drzemiącego w dżdżysty dzień na drzewie?

Tracząc tarł tarcicę tak takt w takt, jak takt w takt tartak tarcicę tarł.

Butelka oetykietowana, butelka nieoetykietowana.

Szelestnym szemrzą brzozy szeptem.

Nie pieprz Pietrze wieprza pieprzem, bo bez pieprza wieprze lepsze.

## Ze szkolnych zeszytów...

"...nie wiem, czy pan pamięta, że Anna Karenina poszła do klasztoru, bo nie chciała wyjść za Wołodjowskiego, a wtedy Kmicic chwycił swój róg bawoli, cętkowany, kręty i powiedział 'ogary poszły w las'. Ciemno się zrobiło w piwnicznej izbie, gdy Boryna zataczając się wpadł w objęcia pani Dulskiej, która wzięła go za Zbyszka z Bogdańca (a to był Maciej Chelmski). Chwyciwszy za głowę Rzeckiego, zrobił taką awanturę o Basię, że pan Tadeusz krzycząc 'quo vadis?' wpadł do Jeziora Bodeńskiego. Na szczęście Jagienka, która była tam za chlebem, zapaliła Latarnika przy pomocy

ognia i miecza i odjechała wozem Drzymały, który należał do Faraona. Taka była historia żółtej cizemki."

Dawniej gdy kawaler chciał zdobyć panienkę, musiał do niej przyjść z dobrym krokodylem. Świadczy o tym wypowiedz Klary do Papkina.

Nad Niemnem było słychać pranie kobiet.

Bogurodzica żyła w XII wieku.

Makbet miał bardzo ciężki koniec.

Bohater występuje w każdym ustępie.

Bohater upadł na duchu, ale szybko się podniósł, bo nadciągały wojska nieprzyja-

ciela.

U żaby kończyny przednie są dłuższe niż krótsze.

Była to wyspa położona z dala od morza.

Koło to jest linia, bez kątów, zamknięta, by nie było wiadomo gdzie jest początek.

Prostokąt różni się od kwadratu tym, że raz jest wyższy, a raz szerszy.

Niektóre obrazy Picassa można nawet oglądać, ale nie wszystkie.

Malarze odrodzenia na swych obrazach czcili piękno ludzi i kobiet.

Mieszko I ożenił się z radziecką królową.

Gerwazy wyciągnął szablę i strzelił.



# A jego imię

## CZTERDZIEŚCI I CZTERY



Przez lata trwały dyskusje o tym, kogo miał na myśli Adam Mickiewicz, pisząc w "Dziadach" o zbawcy, którego imię to "czterdzieści i cztery". Próbowano rozwiązać zagadkę liczby "44", co się nie udawało. Do wczoraj?

Po wyborze Baracka Obamy na stanowisko 44. prezydenta w historii USA wielu wydawało się, że wieszczowi mogło chodzić właśnie o przywódcę światowego mocarstwa. Obama swoim nośnym hasłem "yes, we can" i bezpretensjonalną postawą zjednał sobie rzesze ludzi, stając się pierwszym czarnoskórym prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Obama mimo braku znaczących osiągnięć prezydentury, otrzymał nawet Nagrodę Nobla. Co prawda prezydent sporo mówi o pokoju i innych pięknie brzmiących ideach, ale jesteśmy przekonani, że mimo wszystko to nie o niego chodziło Mickiewiczowi.

Chcąc nie chcąc, tajemniczą historię mogli rozwikłać... działacze Polskiego Związku Piłki Nożnej. Co prawda dotychczasowe wypowiedzi panów ze Związku nie świad-

czyły, że są w stanie rozwiązać, o co chodziło Mickiewiczowi, a nawet nie świadczyły, że są w stanie rozwiązać wiele innych, bardziej przyziemnych spraw, ale to właśnie do nich należała decyzja o wyborze nowego selekcjonera reprezentacji Polski. Selekcjonera numer 44.

Nie był to zwykły wybór. Nowy selekcjoner ma trudne zadanie - nadanie nowego stylu i jakości 56. reprezentacji rankingu FIFA, która aktualnie sąsiaduje z taką "potęgą" jak Burkina Faso. Ponadto trener kadry będzie miał możliwość kierowania drużyną, która będzie pełniła honory gospodarza Euro 2012. Wybór padł na Franciszka Smudę. Czy to o nim pisał Adam Mickiewicz?

### "Dziady", część III, scena 5:

Na trzech stoi koronach, a sam bez korony;  
A życie jego - trud trudów,  
A tytuł jego - lud ludów;  
Z matki obcej, krew jego dawne bohaterzy,  
A imię jego czterdzieści i cztery.  
Sława! sława! sława!

Na lekcjach języka polskiego jednym z zadań jest analiza wiersza. Wprawdzie nakazanie uczniom zrozumienia słów autora, zwłaszcza w sytuacjach gdy częstokroć sam autor nie pamiętał, o co mu chodziło, wydaje się cokolwiek bez sensu (nawet Wisława Szymborska interpretując własny wiersz ledwo przekroczyła próg 50 procent), ale cóż - taki przykaz. Muszą uczniowie, możemy i my...

**Na trzech stoi koronach, sam bez korony** - Franciszek Smuda jako trener trzykrotnie zdobywał mistrzostwo Polski. Co ciekawe, nigdy nie został mistrzem jako piłkarz.

**A życie jego - trud trudów**, A tytuł jego - lud ludów - Nie da się ukryć, że Franz jest tytanem pracy. Piłka nożna jest całym życiem nowego selekcjonera. A tytuł "lud ludów" - nie da się ukryć, że wybór Smudy jest w dużej mierze zasługą kibiców. Decyzja władz PZPN miała na celu zamknięcie ust krytykom i osobom bojkotującym działania związku.

**Z matki obcej, krew jego dawne bohaterzy**; A imię jego czterdzieści i cztery. Sława! sława! sława! - Co prawda język polski w wykonaniu Smudy może czasem pozostawiać odrobinę do życzenia, aczkolwiek jego matka jest Polką. Inaczej sprawa wygląda, jeśli za klucz sprawy weźmiemy naukę zawodu trenerskiego. Jak wiadomo, "Franz" fachu trenerskiego uczył się w Niemczech. Imię "czterdzieści i cztery", nie trudno odgadnąć, wiąże się z byciem czterdziestym czwartym selekcjonerem reprezentacji Polski.

A "sława! sława! sława!?" Smuda poprowadzi reprezentację gospodarza Euro 2012. Sukces podczas mistrzostw Starego Kontynentu na trwałe by zapisał jego postać w historii futbolu. Imię "czterdzieści i cztery" utożsamiano z zaszczytnym tytułem, wskazującym na zbawcę. Nie da się ukryć, że polska piłka potrzebuje zbawcy, podźwignięcia się z dna, nawiązania do lepszych kart historii. Czy to właśnie o Franciszku Smudzie myślał Mickiewicz? Miejmy nadzieję. Jeśli tak - polski futbol czekają piękne czasy, jeśli nie - pozostaną "dziady"...

Odnalazł na wp R.P. IIE

## W wolnym czasie

"Galerianki" to debiutancki film Katarzyny Rosłaniec, który ukazał się w kinach 25 września 2009 roku. Od momentu premiery wzbudzał wiele emocji, wywołując dyskusję wśród różnych środowisk. Porusza on bowiem problemy i zagadnienia, które są dla naszego społeczeństwa "nowe", zaskakujące a nawet i szokujące zarazem. Film opowiada o kilku nastoletnich dziewczynkach pochodzących z różnych domów (od rodzin patologicznych po dobre sytuowane). Najczęściej są to uczennice gimnazjów, które spędzają kilka godzin dziennie w centrach handlowych proponując przypadkowym mężczyznom usługi seksualne w zamian za modny, firmowy ciuch lub nawet zwykły kosmetyk chociażby błyszczący do ust. Ubiór galerianki jest bardzo wyzywający: krótka spódniczka, wysokie szpilki, kusa bluzeczka i duża ilość "tapety"

na twarzy, która maskują prawdziwy wiek nastolatki. Czy aż taki wpływ na dziewczyny ma otoczenie, rówieśnicy? Galerianki tak po prostu sprzedają swoje ciało i nie mają przy tym żadnych wyrzutów sumienia.



Przerazające jest to, że dziewczęta te nie widzą w takim postępowaniu nic złego. Zaskakujący jest również tok myślenia osób, które uważają, że prawdziwej miłości nie ma, liczy się tylko "melanz", a o wartości człowieka świadczy przede wszystkim tele-

fon, zegarek i markowe buty. Dla nich to tylko sposób na bycie modną, atrakcyjną i zauważalną osobą. Wstrząsające jest też to, że ich rodzice nie widzą problemu lub nie chcą o nim po prostu wiedzieć. Być może dlatego, że tak jest zwyczajnie łatwiej żyć. Jednak wbrew pozorom każda taka dziewczyna to zagubione, samotne dziecko, które woła o pomoc...

Trudno odpowiedzieć na pytanie, co stoi u podstaw takich zachowań? Gdzie znajdują się ideały i jakie wartości zostały przekazane takim dziewczynkom? Ale czy bagatelizowanie problemów o jakich opowiada Katarzyna Rosłaniec jest słuszną drogą? Problem tytułowych galerianek jest obecny naprawdę i coraz bardziej się nasila.

M.Z., IIC





## Książka

### Świat nocy I L.J. Smith

*Miłość nigdy nie była tak niebezpieczna...* Wampiry, wilkołaki, czarownicy, zmiennokształtni - są wśród nas, choć o tym nie wiemy. Należą do świata nocy, którym rządzą surowe zasady. A miłość oznacza złamanie wszystkich praw... Są piękni i śmiertelnie niebezpieczni, a ich urokowi nie potrafi się oprzeć żaden człowiek. Posiadają niezwykle umiejętności, władają magią, są nieśmiertelni. Ale muszą też przestrzegać odwiecznych praw: za wszelką cenę ukrywać swoje istnienie przed ludźmi i nigdy nie wiązać się ze zwykłymi śmiertelnikami. Jednak gdy w grę wchodzi miłość, zapominają o wszystkich zasadach. Nawet o tych, za złamanie których mogą zapłacić najważniejszą cenę...

### Rex, Cathleen Lewis

Historia niewidomego, autystycznego chłopca i jego matki. Historia walki o cud i zwycięstwa. Wzruszająca opowieść o niezwykle obdarzonym, kalekim dziecku, które przez muzykę dotarło do świata, zyskało miano muzycznego sawanta. Dziś Rex dzieli się swoim niezwykłym talentem, a jego matka świadczy o pięknie swojego syna i o tym, jakim jest darem. "Dwoje najbardziej niezwykłych oraz pogodnych ludzi jakich kiedykolwiek poznałam. Ich historia, pełna poruszającej wręcz walki, oraz sukces, udowadniają, że miłość i wiara czynią cuda". - Jane Seymour, aktorka, artystka, pisarka i przedsiębiorca. „To historia o miłości matki i niezłomnym duchu dziecka, opowiedziana w niezwykle porywający sposób; historia, która jest zarazem wyjątkowym studium relacji pomiędzy rodzicem a niepełnosprawnym dzieckiem. Dla mnie jako człowieka niewidomego obcowanie z tą książką stało się przygodą, której nigdy nie zapomnę. Brawo Cathleen! Brawo Rex! Wasza praca i świadectwo już na zawsze odmienią przyszłość niepełnosprawnych w Ameryce”. - Tom Sullivan, autor „Adventures in darkness” oraz „Together”.



## Kino

### Millennium: Mężczyźni, którzy nie nawiądują kobiet

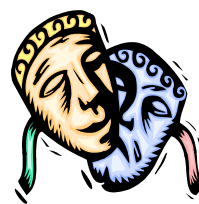
Skazany w procesie o zniesławienie dziennikarz śledczy podejmuje się niezwykłego zlecenia. Na prośbę właściciela koncernu przemysłowego bada tajemniczą sprawę kryminalną sprzed lat. Wraz z pomagającą mu młodą hackerką Lisbeth zagłębia się w mroczną i krwawą historię rodziny. Kolejne elementy łączą się w całość i przybliżają do rozwiązania śmiertelnej układanki. W trakcie śledztwa między dziennikarzem i dziewczyną rodzi się niebezpieczna fascynacja.

### Mniejsze zło

Długo oczekiwany nowy film kinowy jednego z największych mistrzów polskiego kina. "Niech idzie pod prąd. Niech nie będzie owcą w stadzie. Żeby mógł kiedyś spokojnie w twarz spojrzeć" – tak mówi Matka, kiedy jej syn, Kamil, student polonistyki, wydrukował w periodyku eksperymentalny wiersz. Upojony sukcesem, powodzeniem u kobiet i radością życia Kamil nie przywiązuje zbyt dużej uwagi do tego, co dzieje się wokół. A dzieje się dużo. Jest rok 1980 i od młodych, wykształconych ludzi oczekuje się zajęcia jasnego stanowiska: albo jesteś z nami, albo... przeciw nam.

### 2012

Przed wiekami Majowie pozostawili ludzkości kalendarz, który dokładnie wskazywał datę końca świata i mówił o zjawiskach, które miały mu towarzyszyć. Od tamtego czasu astrologowie odkryli starożytne teorie, numerolodzy wzory, które je potwierdzają, a geolodzy stwierdzili, że Ziemia od dawna jest skazana na taki scenariusz. Nawet rządowi naukowcy nie mogą zaprzeczyć faktom - w 2012 roku Ziemię czekają kataklizmy o niebywałej skali. Przepowiednia, której początek dali Majowie została dobrze udokumentowana, przedyskutowana, rozłożona na czynniki i sprawdzona. W 2012 roku nastąpią zjawiska, o których dobrze wiedzieliśmy - byliśmy przecież ostrzegani przed tysiącami lat.



## Teatr

### Bruno Schulz, Noc wielkiego sezonu

Magiczna proza Bruno Schulza przetworzona na język teatru. Żywołem refleksyjnego spektaklu jest atmosfera przedwojennego żydowskiego miasteczka, ludzka zbiorowość - niesłychanie barwna, soczysta, oscylująca od poetyckości aż po obsceniczną. Wkraczamy razem z postaciami sztuki w mroczny świat lęków, obsesji, duchowego i fizycznego okaleczenia i przeczuć dziejowego kataklizmu, jakimi nacechowane były teksty zabitego przez gestapowca w roku 1942 artysty z Drohobycza. Niezwykłej urody język, niezwykła podróż w świat, którego już nie ma.

### Woody Allen, Bóg

Jesteśmy w starożytnych Atenach. Ale czy na pewno? Artyści udają Greków i debatują jakie ma być zakończenie zgłaszanej do konkursu sztuki. Jest akcja, ale jaka akcja? Ta w tekście dyskutowanego utworu, czy ta na scenie Osterwy, a może ta na widowni, bo ciągle się miesza jedno z drugim... Wszystko i wszyscy okazują się być fikcją wymyśloną przez Woody Allena. Czołowy amerykański prześmiewca z rysem egzystencjalnego tragizmu żongluje konwencjami, zaciera granice pomiędzy realnością a kreacją. Absurd fabuły, czy absurdalność życia? Słowo absurd zamyka humorystyczne dzieło mistrza gatunku...

### Grażyna Lutosławska, O dwóch krasnoludkach i jednym końcu świata

Sztuka "O dwóch krasnoludkach i jednym końcu świata" jest pogodną, rozśpiewaną opowieścią o pocziwych krasnalach z lasu, które wyprawiają się do miasteczka w poszukiwaniu krańca świata i zaznajamiają się przy okazji z "dobrodziejstwami" naszej rozpadzonej cywilizacji. Bohaterami sztuki są także liczne zwierzęta - prawdziwe indywidualności - oraz miejskie krasnale, niegdyś pożyteczne, teraz odesłane przez ludzi do zapomnianego kąta. Autorka pyta przewrotnie, czy rzeczywiście krasnoludki są nam nieprzydatne w naszej codziennej, zmechanizowanej krzątaninie. Może tracimy w nich oddanych i mądrych przyjaciół? Finał przygód Lenki i Lena sprawia, że nie tylko oni stają się bogatsi o solidną porcję życiowej mądrości.

D.R.

## Doping katem ducha sportu

Współcześnie coraz częściej zauważa się regres w świecie sportu. Nie mówię tu o wynikach, bo te są oczywiście coraz lepsze, mam na myśli problemy takie jak korupcja czy doping. Mój krótki wywód będzie dotyczył właśnie tego drugiego problemu. Doping, czym on jest? To sztuczne podnoszenie wydolności psychicznej i fizycznej zawodnika metodami wykraczającymi ponad zwykły trening, ale czy jedynie? Nazwijmy go zwyczajnie niszcycielem sportu, próbą oszukania fanów, chęcią zwyciężenia nieuczciwie, tchórzostwem. Ale problem ten nie dotyka jedynie sfer etycznych, rozgałęzia się na wiele innych. Często sportowcy są nieświadomie faszerowani różnymi substancjami przez swoich trenerów, czy krajowe federacje sportowe. Sterydy anaboliczne, hormony, doping fizjologiczny i genetyczny, wszystko to oprócz „świątecznych” wyników doprowadza często do tragedii. Weźmy chociaż przykład niewybiegający mocno w przeszłość. Carsten Semeny'a - mistrzyni świata w biegu na 800 m z czasem 1.55.45. Wyobraźcie sobie jak sytuacja po biegu wpłynęła na jej psychikę? Postawcie się na jej miejscu - co zrobilibyście, jeśli ktoś podałby w wątpliwość to czy jesteście kobietą czy też mężczyzną? Jak czulibyście się gdyby, pomimo zapewnień rodziny i federacji, musieliście poddać się badaniu płci?! Przecież to jest nieetyczne. Na szczęście dla samej zawodniczki udało jej się zachować medal... ale czy słusznie? Czy dla świata sportowego jest to do końca uczciwe? Szefem szkolenia lekkoatletów w RPA

był Eckhart Arbeit, człowiek który był „ojcem” sukcesu Heidi Krieger (mistrzyni Europy w pchnięciu kulą Stuttgart 1986r.), choć tak naprawdę można powiedzieć, że po prostu ją stworzył. Heidi od 16 roku życia faszerowana była sterydami, efekt? Od 1997 roku nazywa się Andreas i jest... mężczyzną, a w 1999r zwrócił swój medal. Ale to nie wszystko. Jego organizm jest tak wyniszczony, że ciągle odczuwa ból, dość powiedzieć o próbie samobójstwa.

Ciekawą sytuacją jest stosowanie dopingu w kolarstwie, tu praktycznie większość zawodników ma „ubrudzone” ręczki (choćby znany przykład Floyd'a Landisa zwycięzcy 93 Tour De France.). Wyścig polega nie tylko na wyprzedzeniu rywala, ale również na wyprzedzeniu kontroli antidopingowych i wymyśleniu substancji, których nie potrafią wykryć lekarze. Oczywiście problem ten dotyka większości sportów.

Obecnie pieczę nad zwalczaniem dopingu trzyma Światowa Agencja Antydopingowa. Ma ona za zadanie normowanie zasad oraz ujednolicanie technik analitycznych. Ma prawo odbierać zawodnikom licencje lub zakazywać im uprawiania danego sportu w wymiarze czasowym, lub na stałe. Nie może ona jednak pociągać zawodników do odpowiedzialności prawnej. Źle skonstruowane przepisy i coraz to nowe odmiany środków dopingowych sprawiają jednak, że organizacja ta nie jest w stanie w 100% wykryć sportowców, którzy w drodze

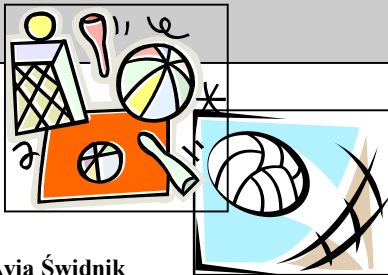
po pieniądze i sławę po prostu nie grają fair.

Są dyscypliny, w których doping nie jest zakazany - mowa tu o zawodowym boksie amerykańskim i o zawodowej kulturystyce, szczególnie w tej drugiej dyscyplinie jest on na porządku dziennym. Bez suplementów po prostu nie byłoby tego sportu. Środków, które stosują kulturysty jest cała masa i nie sposób ich wszystkich wymienić. Na pewno część z nich jest szkodliwa, jednak większość dobrze dobranych i nie przedawkowywanych daje pożądane efekty, bez większych szkód dla organizmu. Oczywiście nic nie przychodzi bez pracy, i podstawą jest spędzenie ogromu czasu na siłowni. Środki dopingowe używane są również bardzo często rekreacyjnie przez zwykłych ludzi. Większość z nich nie jest zakazanych, a ich umiejętne stosowanie nie musi przynosić ujemnych efektów zdrowotnych, a przynajmniej w okresie aktywności sportowej. Efekty uboczne często jednak ukazują się po zakończeniu uprawiania danego sportu.

Reasumując, doping to nic złego dopóki jest używany z głową i jeśli służy wyłącznie rekreacji bądź używany jest w dziedzinach sportu, w których nie został zakazany. W przeciwnym wypadku często doprowadza do ludzkich tragedii oraz przede wszystkim do niszczenia ducha sportowej rywalizacji, chwala więc wszystkim tym sportowcom, którzy potrafią wnieść się na wyżyny dzięki własnej pracy i talentowi nie zawdzięczając sukcesów środowiskom wspomagającym.

M.S., IIE

## Sport



### Avia Świdnik

Nowy prezes - nowa energia. Po przyjsciu nowego prezesa, Maciejewskiego w klubie pojawiły się ambicje, które raczej są nie do spełnienia w obecnym sezonie, czyli awans do drugiej ligi.

W chwili obecnej Avia zajmuje 6 miejsce w lidze ze stratą 13-stu punktów do rezerw Górnika Łęczna, więc nadzieja na awans oddala się z każdym meczem. Posada obecnego trenera Wiesława Kołodzieja wisi na włosku, jednym słowem przedsezonowe ambicje w chwili obecnej są nieosiągalne. Miejmy nadzieję, że wraz z wiosną przyjdzie poprawa wyników.

### Polska Piłka idzie na dno...

Wielka burza toczy się wokół PZPNu. Pasmno niepowodzeń, dramatycznie słabych wyników, oraz szumu wokół korupcji to widmo nowego zarządu, na czele którego

stoi Grzegorz Lato. Nic więc dziwnego, że kibice wzięli sprawy w swoje ręce, i starają się zrobić co mogą, aby Polska piłka odrodziła się na nowo. Założony przez kibiców portal „koniecPZPN.pl” cieszy się niezwykle sławą. Podpisy pod protestem złożyło 320 000 tysięcy kibiców, którzy mają dość ciągłych blamaży. Miejmy nadzieję, że protest przyniesie sukces, w postaci zmiany w zarządzie, który jest chyba najgorszym w historii Polskiej Piłki. Czynnikiem, który dodatkowo rozgniewał i załamał kibiców to ranking Fifa. Polskę wyprzedziły takie „potęgi” jak Burkina Faso, Algieria, czy Gabon.

Polska reprezentacja osiągnęła piąte miejsce w Eliminacjach mistrzostw Świata w RPA, które odbędą się za pół roku. Ciekawostką jest to, że wyprzedziliśmy tylko drużynę San Marino... Miejmy nadzieję, że z nowym trenerem - Franciszkiem Smudą przyjdą też lepsze czasy Polskiej piłki, choć nadzieja bywa matką głupich. Oby nie okazało się, że 'Franz' tak samo jak jego poprzednik, Leo Beenhacker przejdzie drogę od bohatera - do zera, bo problem sam problem (choć w dużym stopniu) może nie tkwić w trenerze, czy zawodnikach, lecz w całej otoczce

wokół piłki.

### Jesteśmy wielcy!

Czasy sukcesów polskich siatkarzy, w pozycji do klęski piłkarzy.. czyżby to siatkówka stawała się sportem narodowym? Wizja złotego medalu w Mistrzostwach Europy piłki nożnej niestety zamiast być coraz bliższa, to oddala się wielkimi krokami. Polacy pokazali swój siatkarski potencjał i nie dali szans rywalom. Biało-Czerwoni podczas całego turnieju odbywającego się w Turcji nie przegrali ani jednego meczu. Cieszą także nagrody indywidualne. Piotr Gruszka został MVP - czyli najlepszym zawodnikiem turnieju, natomiast Paweł Zagumny otrzymał nagrodę najlepszego rozgrywającego Turnieju. Natomiast podopieczne trenera Jerzego Matlaka w meczu o 3 miejsce pokonały Niemki 3:0. Tak samo jak w przypadku mężczyzn, u kobiet także zostały rozdane indywidualne nagrody. Agnieszka Bednarek-Kasza została najlepszą serwującą turnieju.

R.P., IIE

# Horoskop na kwiecień



## BARAN (21.3. - 20.4.)

Miesiąc rozpocznie się pod znakiem ciszy. Potrzebujesz wyciszenia, umożliw Ci ono głębsze widzenie pewnych spraw. To będzie przełomowy miesiąc, ponieważ możesz pozwolić sobie na zerwanie z dotychczasowymi schematami myślenia i działania. Będziesz miał okazję do sprawdzania wielu możliwości, które możesz ze sobą porównać. Nie porównuj tylko ludzi, pamiętaj, że każdy jest inny i niesie ze sobą coś innego. Uważaj na drobne urazy.

sowymi schematami myślenia i działania. Będziesz miał okazję do sprawdzania wielu możliwości, które możesz ze sobą porównać. Nie porównuj tylko ludzi, pamiętaj, że każdy jest inny i niesie ze sobą coś innego. Uważaj na drobne urazy.



## BYK (21.4. - 21.5.)

Staniesz przed wieloma wyborami. Możesz poczuć w sobie potrzebę rywalizacji. Pamiętaj jednak o tym, żeby owa rywalizacja miała na celu poprawę Twoich osiągnięć, a nie spowodowanie gorszych osiągnięć innych. Pewne sprawy z przeszłości ponownie pojawią się na Twojej drodze,

ponieważ ostatnim razem nie doprowadziłeś ich do końca. Będziesz więc mógł zrobić to teraz. Zakończ je i zacznij żyć tu i teraz.. Będziesz miał czas na przemyślenie wielu rzeczy. Postaraj się zachować czysty umysł..



## BLIŹNIĘTA (22.5. - 21.6.)

To idealny czas na współpracę z innymi, zakładanie wspólnego interesu. Szczególnie ważne jest to, aby po dokładnym przemyśleniu spraw, nie odkładać działania na później. Pamiętaj, że wszystko ma swój czas i miejsce,

później okazja może się nie powtórzyć. Poddać się wydarzeniom, pozwól sobie unosić się na ich fali nie ingerując w nic na siłę. Postaraj się o zapewnienie sobie komfortu psychicznego, nie nadwerżaj się fizycznie. Ważne, żebyś teraz, w okresie niepewnej pogody, ubierał się na tzw. „cebulkę”.



## RAK (22.6. - 22.7.)

Na efekty pewnych działań trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Nie ma się co śpieszyć. Pamiętaj, że wszystko ma swój czas i miejsce. Jeśli coś nie wydarza się teraz, to znaczy, że tak powinno być. Nadchodzi zmiana. Pamiętaj, że zmiana jest jedyną pewną rzeczą w życiu i

dzieje się w każdej jego chwili. Nie bój się jej. Po prostu pozwól sobie, by nadeszła. Uda Ci się spełnić pewne marzenie. Z marzeniami jest tak, że naprawdę się spełniają, dlatego tak ważne jest to, żeby uważać na życzenia, które się wypowia-



da i pamiętać, że Wszechświat nie zna słowa „nie”.

## LEW (23.7. - 23.8.)

W tym roku pojawi się przy Tobie osoba, z którą mocno się zaprzyjaźnisz. Będzie to prawdziwy przyjaciel. Pozwoli Ci to zwolnić nieco pęd swojego życia, co z kolei pozwoli Ci naładować akumulatory. Będziesz mieć możliwość odnalezienia w sobie swojego źródła mocy, potęgi i siły, Twoje życie miłosne w tym miesiącu będzie przypominało telenowele, nieustannie miłosne gry, rozstania, powroty, walki; prawdziwa „Moda na sukces”



## PANNA (23.8. - 23.9.)

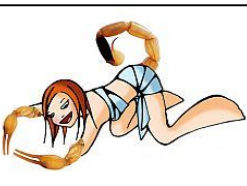
Będzie to dla Ciebie miesiąc wypełniony kontaktami z ludźmi. Masz szansę poznać wiele ciekawych osobowości, dlatego nie rezygnuj z żadnych grupowych wyjść, imprez. Może właśnie tam spotkasz swoją drugą połówkę, zdaj się

na intuicję! Może powrócić pewne niemiłe wydarzenia z przeszłości, którego wolałbyś nie pamiętać. Lepiej wyjaśnij tę niezamkniętą sprawę, bo będzie do Ciebie jeszcze nie raz wracać. Będziesz miał okazję do wyciągnięcia konkretnych wniosków i na ostatecznym zamknięciu tego tematu.



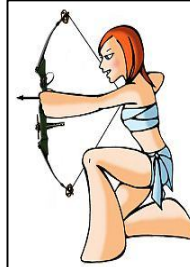
## WAGA (23.09-23.10)

Możesz pozwolić, by wydarzenia w Twoim życiu płynęły własnym torem, poprowadzą Cię bowiem w najlepszym dla Ciebie kierunku. Jakies wydarzenie z przeszłości może zaprzęcać Twoje myśli. Oznacza, to, że nadszedł czas wyciągnięcia wniosków i zrobienia kroku na przód. Staniesz przed trudnym wyborem, jeśli pokierujesz się własną intuicją, odnajdziesz właściwe i najlepsze dla



Ciebie rozwiązanie. Możesz się czuć wyczerpany, dlatego warto, byś zadbał o należenie czasu na odpoczynek.

## SKORPION (24.10. - 22.11.)



Nie porównuj się stale z innymi, każdy człowiek jest bowiem jedyny, niepowtarzalny i wartościowy, również i Ty. Będziesz miał doskonałą okazję, by się o tym przekonać. Skupisz się na swoich uczuciach i emocjach, co da Ci możliwość głębszego

poznania siebie. W pozornie zwyczajnych dniach masz szansę dostrzec wiele niezwykłych rzeczy. Zyskasz większą świadomość samego siebie.



## STRZELEC (23.11. - 21.12.)

Ostatnie dni były dla Ciebie niezwykle nerwowe, miałeś mętlik w głowie. Chciałeś wszystkie rzeczy załatwić naraz, a efektem był jeszcze większy chaos. Teraz jesteś już spokojniejsza, udało ci się uporządkować

myśli. Musisz totalnie sobie zaufać, słuchać swojej intuicji, poddać się wydarzeniom i podążać w stronę celu.

## KOZIORZEC (22.12-20.1)



Samotność nie jest dla Ciebie wskazana w tym miesiącu. Najlepiej poszukaj kompana do spędzania wolnego czasu, przy okazji dowiesz się wielu ciekawych rzeczy. Przekonasz się, że usiłowanie kontrolowania wszystkiego jednocześnie, może doprowadzić do całkowitego braku kontroli nad wszystkim, również nad samym

sobą. Będziesz miał szansę udać się w pewną niezapomnianą podróż.

## WODNIK (21.1. - 18.2.)



W Twoim życiu nastąpi przełom. Uda Ci się pokonać wiele zbudowanych przez samego siebie murów. Zbuntujesz się przeciw pewnym schematom w Twoim życiu. Wzmocni Cię to i naładuje potężną energią. Dzięki temu zyskasz możliwość odkrycia w Twoim otoczeniu osoby, która prowadzi nieczystą politykę wobec ludzi. Z tą wiedzą pomożesz swojemu

bliskiemu znajomemu, który sowiec odpłaci się za pomoc.

## RYBY (19.2-20.3)



### Warsztaty dziennikarstwa prasowego w redakcji Gazety Wyborczej w Lublinie

Czym jest dziennikarstwo informacyjne?  
Jak pisać, żeby ktoś chciał czytać?  
Jakie są podstawowe źródła informacji?  
Jakie wzory warto znać i jakich błędów unikać?

18 listopada 2009 roku młodzież z koła dziennikarskiego – z klas: IB, IIE, IIIB, IIIC uczestniczyła w warsztatach dziennikarstwa prasowego w redakcji Gazety Wyborczej Lublin. Tajniki pracy redakcyjnej zdradził zastępca redaktora naczelnego Jacek Brzuszkiewicz, przedstawił także historię Gazety Wyborczej. Druga część spotkania dotyczyła tworzenia i redagowania poszczególnych gatunków wypowiedzi dziennikarskich, ich korygowania, planowania w zakresie całej gazety oraz **dziennikarstwa śledczego** – styk dziennikarstwa i zagadnień społecznych oraz prawnych. Tematyka modna, ale często opacznie rozumiana. Młodzi dziennikarze poznali mechanizmy prowokacji dziennikarskich, a także zagrożenia wynikające z tego rodzaju pracy – pogróżki, procesy.



### Wycieczka młodych dziennikarzy do gmachu Telewizji Lublin

19 listopada 2009 roku młodzież z koła dziennikarskiego - z klas: IB, IIE, IIIB, IIIC poznała telewizję regionalną „od kuchni”, uczestnicząc w wycieczce do gmachu Telewizji Lublin. W planie zwiedzania znalazły się studia, reżyserki, magazyny z dekoracjami, wozy transmisyjne. Młodzież miała okazję zapoznać się z pracą ekipy technicznej przygotowującej studia telewizyjne i zajmującej się obsługą sprzętu. Pracownicy techniczni zaprezentowali także telewizyjny warsztat realizatorski, przybliżyli historię telewizji od strony ewolucji technologicznej – zaprezentowano sprzęt, którego używano kilkadziesiąt lat temu oraz ten, z którego telewizja korzysta obecnie.



### Warsztaty dziennikarstwa radiowego w Radiu Centrum w Lublinie

21 listopada 2009 roku młodzież z koła dziennikarskiego uczestniczyła w warsztatach dziennikarstwa radiowego w akademickim Radiu Centrum w Lublinie. W sympatycznej, luźnej atmosferze młodzi adepci sztuki dziennikarskiej doskonalili, poprzez ćwiczenia praktyczne, swój warsztat pracy - jak stworzyć radiowego newsa od podstaw, jak powinien wyglądać profesjonalny lid, w jaki sposób zdobywać i segregować informacje z zakresu publicystyki, polityki, zagadnień społecznych, czy kulturalnych. Młodzież poznała podstawowe gatunki dziennikarstwa informacyjnego w radiu, miała okazję zapoznać się także z zasadami opracowywania ramówki dla rozgłośni młodzieżowej, studenckiej. Przysłuchiwała się „na żywo” audycjom radiowym, obserwując profesjonalistów przy pracy.

**Zespół redakcyjny:** Magda Gładysz, Radek Pawłowski, Michał Sadło, Karolina Kobiałka, Magda Zawada, Agnieszka Kolancka, Kinga Mikołajczyk, Dominika Kozłowska.

**Opieka merytoryczna:** Dorota Rak.

**Korekta:** Aneta Jagieła.

**Strona techniczna:** Józef Jaśkowski.